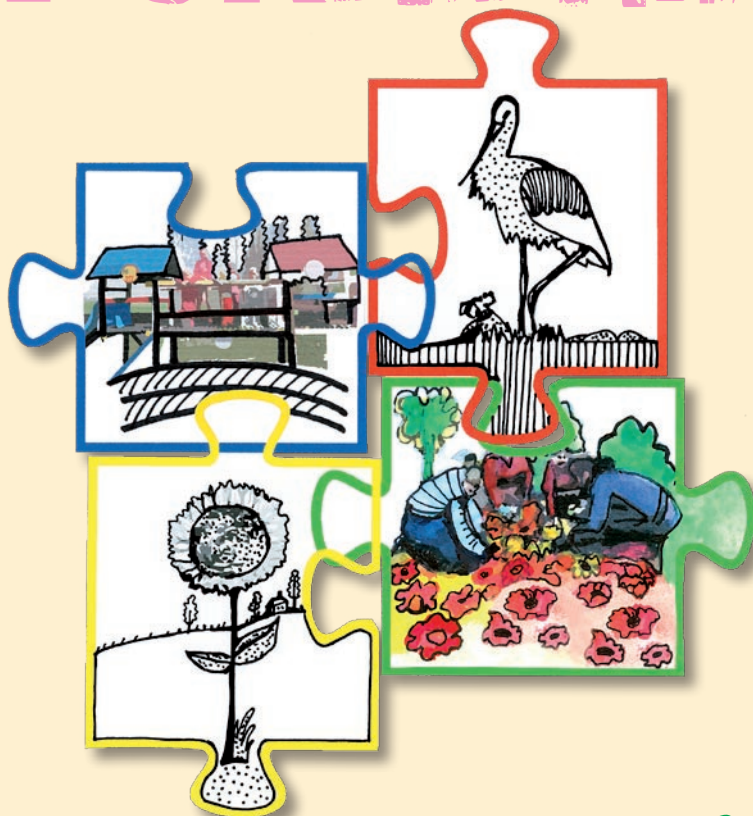


Fundusz sołecki

PORADNIK



Fundusz sołecki

PORADNIK



© Copyright by Instytut Obywatelski
Warszawa 2016

Korekta:
Magdalena Jankowska

Projekt okładki:
Elżbieta Barszcz

Skład i druk:
Drukarnia Trans-druk
Kraśnica Kolonia 84, 62-590 Golina

ISBN 978-83-63874-41-4

Publikacja bezpłatna



ul. Wiejska 12 lok. 9
00-490 Warszawa
tel. 22 459 64 41
www.instytutobywatelski.pl
e-mail: biuro@instytutobywatelski.pl

Partnerzy edycji:
Wielkopolskie Stowarzyszenie Sołtysów
Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów
ul. Zofii Urbanowskiej 8
62-510 Konin
tel. 63 243 75 80
e-mail: biuro@wss.konin.pl
e-mail: biuro@kss.org.pl
www.wss.org.pl
kss.org.pl

Spis treści

Grzegorz Schetyna

Słowo wstępne 4

Ryszard Wilczyński

Fundusz sołecki – owoc i droga odnowy wsi 6

Wacław Idziak

Jak zachęcać mieszkańców wsi do większej aktywności? 10

Rozmowa z Ireneuszem Niewiarowskim

Pieniądze, które służą aktywnym 17

Joanna Iwanicka

Miniporadnik. Fundusz sołecki krok po kroku 21

Przykłady dobrych praktyk 37

Co warto zmienić w prawie? 52

Ustawa o funduszu sołeckim 60

Szanowni Państwo,

ustawa o funduszu sołeckim była jedną z pierwszych, którą zająłem się jako minister spraw wewnętrznych i administracji w rządzie Platformy Obywatelskiej – PSL, na początku 2008 roku.

Pomysł wyszedł od strony społecznej, od działaczy Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, z Ireneuszem Niewiarowskim na czele. Przyszli do mnie z koncepcją funduszy sołeckich w odpowiedzi na mój apel

z pierwszych dni pracy w ministerstwie, by organizacje pozarządowe zgłaszały propozycje usprawnień w funkcjonowaniu samorządów.

Uważałem, że fundusze sołeckie są dobrym rozwiązaniem. Idealnie wpisywały się w naszą filozofię rządzenia: władza bliżej ludzi, obywatele współdecydujący o swoich lokalnych społecznościach. Praktyka potwierdziła przeczucia. W 2016 roku już około 70 procent wszystkich gmin w Polsce, w których są sołectwa, będzie miało taki fundusz, a łączny budżet tych inicjatyw przekroczy 400 milionów złotych. Do wymarzonego celu – funduszu w każdym sołectwie – jeszcze trochę brakuje. Mam nadzieję, że poradnik, który oddajemy w Państwa ręce, pomoże przekonać nieprzekonanych.

Fundusze sołeckie są ważne nie tylko dlatego, że angażują mieszkańców we współzarządzanie publicznymi środkami. Mają także drugą, kto wie, czy nie ważniejszą funkcję: uczą szacunku dla wspólnych decyzji. To dobra szkoła obywatelskości i samorządności w lokalnej skali. Dlatego dziękuję wszystkim władzom samorządowym i społecznościom lokalnym, które fundusz realizują.

Zawsze przekonywałem koleżanki i kolegów z rządu i parlamentu, że aktywność lokalnych społeczności ma fundamentalne znaczenie dla przyszłości naszego kraju. Przekonywałem też, że musimy wiele



zrobić dla Polski lokalnej, że nie wolno nam patrzeć na Polskę tylko z perspektywy największych miast. Sami możecie dziś ocenić efekty naszego uporu. Nie wyobrażacie sobie, ile dumy czerpię z tego, że narodowy program budowy dróg lokalnych jest potocznie nazywany „schetynówkami”. Jego uruchomienie było najważniejszą decyzją, jaką podjąłem w ramach prac rządu. Przy naszym wsparciu samorządy od 2007 roku zmodernizowały lub wybudowały ponad 8,5 tysiąca kilometrów dróg lokalnych.

Ten program musi być kontynuowany, podobnie jak inne, adresowane do gmin wiejskich. Polska lokalna, ta leżąca poza granicami metropolii, zasługuje na więcej inwestycji. Naszym wspólnym zadaniem powinno być zagwarantowanie, że jakość życia jest tak samo dobra w każdej miejscowości naszego kraju. Rządząc Polską przez osiem lat, staraliśmy się to robić. Pomogliśmy w budowie ponad 500 nowych przedszkoli na terenach wiejskich, dofinansowaliśmy budowę lub modernizację prawie czterech tysięcy świetlic, wiejskich domów kultury i budynków rekreacyjnych. Zapewniliśmy wszystkim gminnym bibliotekom i domom kultury dostęp do sieci internetowej. W latach 2007–2015 położyliśmy siedem tysięcy kilometrów kabli światłowodowych szybkiego internetu. To są inwestycje, które trwale zmieniają życie. Na lepsze. W nowym programie, który Platforma Obywatelska wkrótce przedstawi, chcemy pójść dalej: zapisać w Konstytucji, że dostęp do internetu jest prawem każdego Polaka, bez względu na to, gdzie mieszka. Powiem wprost: chcemy „cyfrowych schetynówek 2.0”.

Nie zabraknie mi determinacji, żeby ten cel osiągnąć, tak jak nie zabrakło mi jej osiem lat temu, gdy wprowadzaliśmy fundusze sołeckie.

Grzegorz Schetyna
przewodniczący
Platformy Obywatelskiej RP

Ryszard Wilczyński

Fundusz sołecki – owoc i droga odnowy wsi

.....

Ustawa o funduszu sołecim, podobnie jak unijne wsparcie dla infrastruktury społecznej wsi, zrodziła się z doświadczeń i przesłania regionalnych programów odnowy wsi.

■ Wyposażeni w obywatelską tożsamość

Od roku 2009 Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów w „Poradniku Radnego i Sołtysa” publikuje artykuły poświęcone odnowie wsi – europejskiej metodzie rozwoju obszarów wiejskich, znanej w Polsce dzięki województwu opolskiemu. Tam w 1997 roku rozpocząłem program regionalny. Opolszczyznę naśladowało najpierw ościenne województwo śląskie. Potem dołączyły województwa dolnośląskie i wielkopolskie oraz w skromnym wymiarze województwa podkarpackie i warmińsko-mazurskie. Uzyskiwane wyniki przekonały w 2004 roku Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi do umieszczenia działań dedykowanych odnowie wsi w systemie wsparcia ze środków unijnych. Pod szyldem odnowy wsi do społeczności wiejskich popłynęło dotychczas około miliarda euro i temu zawdzięczamy zasadniczą zmianę wyposażenia wsi w obiekty służące poprawie warunków życia mieszkańców. Udział mieszkańców w pozyskiwaniu środków i przeprowadzeniu inwestycji pozostał, niestety, marginalny, ograniczony do sporządzania planu rozwoju miejscowości. Niemal o całości działań decydowała gmina. Unijne wsparcie dla odnowy wsi nie przyniosło więc zasadniczego efektu, jakim powinno być szerokie zaangażowanie mieszkańców w proces rozwoju wsi. To wielka strata, bowiem dokonywanie pozytywnych zmian wymaga zaangażowania mieszkańców, a pieniądze są rzeczą wtórną. Rzecz nie w jednostkowych inwestycjach.

Odnowa wsi, jak nazwa wskazuje, wymaga głębokiego przeobrażenia – najpierw mieszkańców, których do udziału w coraz to nowych przedsięwzięciach motywuje szacunek dla wartości, jaką jest ich wieś, i poczucie odpowiedzialności za jej przyszłość. Będąca celem przemiana wsi: renesans życia społecznego i oferta wydarzeń, atrakcyjność przestrzeni publicznych oraz pozyskane obiekty użyteczności publicznej, jest niejako wtórna. W odnowie wsi liczą się ludzie; to ich wola kształtuje jakość życia, a dokonania ich zmieniają – wyposażają w nową, obywatelską tożsamość.

■ Zmiany skutkiem potrzeb

Gminy stawiające na proces odnowy wyposażały sołectwa w środki finansowe – w zależności od wielkości wsi i zasobności gminy było to kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych tak zwanego odpisu sołeckiego. Dysponowanie własnymi pieniędzmi oznaczało możliwość ich pomnożenia poprzez pracę własnych rąk i sprzętu oraz pozyskanie środków od sponsorów i z zewnętrznych grantów. Zwykle złotówka udostępniona przez gminę zamieniała się w kilka, a nawet kilkanaście złotych w skali wartości zrealizowanych projektów. To powodowało skok rozwojowy tak wspieranych sołectw. Ustanowienie funduszu sołeckiego miało na celu upowszechnienie tego efektu w myśl zasady, że kształtowanie warunków życia należy w większym stopniu powierzyć mieszkańcom, a gmina i państwo mają dostarczać narzędzi potrzebnych dla wywołania i utrzymania aktywności sołectw.

Dla rozwoju wsi niezbędne są tylko trzy elementy: własne zasoby, przywództwo i strategia (wypracowana przez przywództwo na bazie zasobów). Bardzo ważne jest sprzyjające środowisko partnerstwa sołectwa i gminy, tworzone poprzez lokalny system wsparcia dla aktywnych sołectw. Może on zawierać, prócz funduszu sołeckiego, dodatkowe zachęty, na przykład konkurs grantowy. Trzeba też pamiętać, że zmiany nie są możliwe tak długo, jak długo nie dojdzie do głosu potrzeba ich dokonania.

■ Ludzie powinni chcieć świadomie

Pod względem budzenia potrzeb ustanowienie funduszu sołeckiego było przełomem. Decydowanie, na co przeznaczyć nawet skromne środki, zwłaszcza w uśpionych sołectwach, okazało się trudne. Nie wiele przychodziło do głowy mieszkańcom spotykającym się „raz na ruski rok” i nienawykłym do marzeń o czymś więcej niż załatanie przysłowiowej dziury w jezdni. Konieczność wypełnienia wniosku o środki funduszu propozycjami jego wykorzystania odblokowała ludzi – zaczęli świadomie chcieć czegoś nowego. A to konieczny warunek zmiany. Używanie funduszu sołeckiego ma największy sens, gdy będzie celowe, czyli podporządkowane określonej wizji funkcjonowania wsi – priorytetem dobranym z namysłem.

Nie o wywołanie pojedynczej zmiany wszak chodzi. Zaplanowanie ciągu zmian wychodzących naprzeciw potrzebom mieszkańców, ale też uwzględniających potencjał posiadanych zasobów, by „pracował na wieś”, jest właśnie strategią.

Moją niewielką wieś na końcu powiatowej drogi zamieszkuje około 80 osób. Centralne miejsce zajmuje park, wokół są lasy, pola i łąki. Drogi, niektóre z przepięknymi alejami, pozwalają wyjść w wielu kierunkach w urozmaicone i atrakcyjne otoczenie. Ich układ pozwala wytyczyć kilka tras spacerowych, od najkrótszych w obrębie wsi po kilkukilometrowe w najbliższym otoczeniu i kilkunastokilometrowe – rowerowe – łączące okoliczne leśniczówki. To idealne warunki dla aktywności ruchowej. Przez lata obserwowałem, jak spokojną powiatową szosą i układającymi się w pętlę wiejskimi drogami spacerują najstarsi mieszkańcy. To podsunęło mi myśl, aby społeczności wiejskiej zaproponować wizję – wieś przyjazną seniorom. Powoli pomysł ten się przebija. Gmina zadeklarowała, że w miejsce całkowicie wyeksploatowanej świetlicy zbuduje nową, ale jako obiekt wielofunkcyjny – dla mieszkańców, ale też z pokojami dla seniorów, którzy przyjadą z miasta. Nowy sołtys sprawę traktuje poważnie. W tym roku za środki funduszu sołeckiego aleja kasztanów, wiązów i dębów prowadząca przez las, używana, by rowerem dojechać do sąsiedniej miejscowości

z kościołem parafialnym, została oczyszczona z zarastających ją coraz szczelniej krzewów i samosiejek. Jak to się mówi na wsi, „nabrała oczu”. Przejazd jest bezpieczniejszy i przyjemniejszy. Przy okazji powstała pierwsza, dwukilometrowa pętla spacerowa, rok temu zaprezentowana seniorom z Namysłowa, zaproszonym do wsi z okazji Święta Flagi. Z myślą o nowej świetlicy i jej szczególnej funkcji planowana jest altanka.

■ Początek procesu rozwoju

Fundusz sołecki jawi się zatem jako „pakiet startowy”, którym proces rozwoju wsi można oddolnie rozpocząć i rozwijać. Jak uczy doświadczenie, odnowę wsi trzeba zacząć od pierwszego, integrującego projektu. Jego sukces pozwoli podejmować żmudne działania dla pokonania zapóźnień i powodowanych nimi ograniczeń. Zaspokajanie podstawowych oczekiwań społeczności lokalnej umożliwi przejście do etapu otwarcia się na otoczenie, dążenia do wyróżnienia się, poszukiwania pomysłu na wieś – kreowania własnej specyfiki i wyboru głównego projektu lub tematu koncentrującego i porządkującego aktywność.

Przekazanie sołectwu części decyzyjności i odpowiedzialności w postaci określenia i realizacji przedsięwzięć finansowanych z funduszu sołeckiego może uruchomić lokalny proces rozwojowy, ale przy braku ramowego pomysłu może też okazać się nieudanym eksperymentem, z którego gmina, pod pretekstem trudnej sytuacji finansowej, szybko się wycofa, i to bez protestu ze strony sołectwa, znużonego jałowością lub chaotycznością swoich działań.

Ryszard Wilczyński – inicjator programów odnowy wsi w Polsce. Wiceprzewodniczący ARGE – Europejskiego Stowarzyszenia Odnowy i Rozwoju Wsi. Wojewoda opolski w latach 2007–2015. Poseł na Sejm.

Wacław Idziak

Jak zachęcać mieszkańców wsi do większej aktywności?

Trudno wskazać uniwersalne, odpowiednie dla każdej społeczności wiejskiej metody zachęcania do większej aktywności. Wybór sposobów mobilizowania, dopingowania do aktywności większej niż zwykle zależy od wielu czynników. Inaczej zachęca się ludzi do obrony likwidowanej szkoły, budowy wodociągu, organizacji festynu, wyborów, założenia stowarzyszenia...

Wskazane poniżej sposoby aktywizowania mieszkańców wsi dotyczą głównie działań podejmowanych w zakresie odnowy wsi. Teoretyczną podstawą opisywanych metod i technik aktywizacji są teorie społecznego tworzenia rzeczywistości oraz neuroplastyczności. Na podstawie tych teorii ugruntowały się metody: badań doceniających, specjalizacji tematycznej oraz uczenia się w działaniu. Z metod tych wynikają techniki aktywizacji, w których ważną rolę odgrywają animacja, zabawa i twórczość artystyczna. Jest to oczywiście jedna z dróg prowadzących do zachęcania mieszkańców wsi do większej aktywności. Jej zalety to postępowanie od teorii do praktyki oraz stymulowanie aktywności własnej obliczonej na dłuższą perspektywę.

■ Odnowa wsi

Odnowa wsi to jedna z metod rozwoju obszarów wiejskich. Jej istotą jest łączenie tradycji z wymogami współczesności. Głównym celem odnowy wsi jest całościowe kształtowanie warunków życia mieszkańców wsi w zmieniających się uwarunkowaniach społecznych, geopolitycznych i ekonomicznych. Wieś ma przy tym pozostać wsią, bytem odrębnym od miasta. Ma zachować to, co dla wsi dobre i charakterystyczne. Odnosi się to szczególnie do krajobrazu, zagospodarowania

przestrzeni, architektury, stosunków społecznych, dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego.

Wobec zmieniających się warunków życia i sposobów gospodarowania nie można w pełni utrzymać dawnego stylu zabudowy i sposobu zagospodarowania przestrzeni wsi. Jednak w myśl hasła odnowy wsi należy szanować dawne układy osadnicze i dążyć do zachowania starej zabudowy, wyposażając ją w nowe funkcje. W nowym budownictwie należy odwoływać się do wzorów dawnej zabudowy. W sferze stosunków społecznych oraz w zakresie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego warto uwzględniać wartościowe elementy tradycji. Zadaniem odnowy wsi jest ich twórcze wykorzystanie i łączenie z nowymi formami życia społecznego, z przemianami w kulturze i w podejściu do środowiska naturalnego.

Odnowa wsi to nieustający proces, odpowiadanie na coraz nowe wyzwania. Ich uwzględnianiu, reagowaniu na trendy współczesności, towarzyszy przekonanie, że wieś jest jednostką osadniczą odmienną od miasta. Wieś ma swoją specyfikę i powinna jej strzec. To trudne zadanie, ponieważ jednocześnie zmniejsza się rola rolnictwa w gospodarce narodowej i życiu wsi. Ubywa rolników i miejsc pracy na wsi. Razem z tym zanikają podstawy więzi społecznych charakterystycznych dla wsi. Pojawia się w związku z tym konieczność tworzenia nowych form spójności społecznej oraz innowacyjnych sposobów zarabiania. W tym kontekście potrzeba aktywizacji mieszkańców wsi nabiera szczególnego znaczenia.

■ Teoria społecznego tworzenia rzeczywistości

Z teorii społecznego tworzenia rzeczywistości, zwanej także społecznym konstruktywizmem, wynika, że postrzegamy świat intersubiektywnie, że nie ma czegoś takiego jak obiektywny obraz rzeczywistości. Nasze sądy o świecie są wynikiem dzielenia z innymi przekonań o tym, jaki on jest. Odbieramy więc rzeczywistość pod wpływem zdobywanej wiedzy i otoczenia, w którym żyjemy. Skoro świat jest spo-

łecznie tworzony i nie w pełni obiektywny, możemy mieć jakiś wpływ na to, jak odbieramy rzeczywistość i jak ją kształtujemy. Możemy nie tylko podlegać opiniom innych oraz modom i trendom, ale opinie te, trendy i mody współtworzyć. Nie jesteśmy skazani na to, co jest; możemy spowodować zmiany.

Dotyczy to także obrazu wsi widzianego z różnych perspektyw. Dla jednych wieś może być miejscem, które trzeba jak najszybciej opuścić, bo nie ma tu rozrywek, pracy, podstawowych udogodnień – jednym słowem, przyszłości; dla innych ta sama wieś to spełnienie marzeń o miejscu zamieszkania i pracy.

Myśli nie odzwierciedlają rzeczywistości, a rolą funkcji umysłowych jest działanie i konstruowanie znaczeń.

Hans Vaihinger

■ Teoria neuroplastyczności

Neuroplastyczność to własność układu nerwowego zapewniająca mu zdolność do adaptacji, zmienności i samonaprawy. Dzięki tej właściwości uczymy się i zapamiętujemy. Neuroplastyczność jest cechą neuronów występującą na wszystkich poziomach układu nerwowego¹. Teoria neuroplastyczności potwierdza zdolność ludzi do uczenia się przez całe życie i dokonywania zmian.

■ Badania doceniające

Badania doceniające (ang. *appreciative inquiry*) wyrastają z nurtu psychologii pozytywnej. Koncentruje się ona na mocnych stronach człowieka i warunkach osiągnięcia spełnionego życia. W takich badaniach szuka się uparcie tego, co dobre, czym ludzie mogą się pochwalić, docenia się ich zdolności i umiejętności, szuka się przykładów udanych przedsięwzięć, budzi się pamięć o wcześniejszych, choćby najmniejszych succe-

¹ Małgorzata Kossut, *Synapsy i plastyczność mózgu*, Fundacja im. Wojciecha Świątosławskiego na rzecz wspierania nauki i rozwoju potencjału naukowego w Polsce, www.fundacjarozwojunauki.pl, zakładka: Polskie i światowe osiągnięcia nauki, Nauki biologiczne, rozdz. 9 (dostęp 3 sierpnia 2016).

sach. Stosowanie badań doceniających polega na prowadzeniu rozmów i działań, w trakcie których mieszkańcy wsi mówią o swoich sukcesach, chwilach szczęścia, sytuacjach, w których byli podziwiani i odczuwali dumę. Badania doceniające mogą dotyczyć różnorodnych zasobów wsi. Przydają się do szukania załączków nowych przedsięwzięć dotyczących całej wsi lub poszczególnych gospodarstw, organizacji i osób.

W badaniach doceniających ważne jest wychodzenie poza zasoby oczywiste, normalne, zwykłe, i dążenie do odkrywania przyczółków nowego. Dzięki takim badaniom tworzy się nastrój dla wspólnego marzenia i kreowania wspólnej wizji przyszłości, alternatywnej wobec zastanej. Powodzeniu takiego procesu sprzyja emocjonalne podejście do badania, sposób prowadzenia badań jest bowiem bardzo istotny. Ich elementem powinny być techniki, które „otwierają serca”, na przykład różne gry i zabawy, wspólne spotkania przy ognisku, tańce, śpiewy. Ważne jest w związku z tym zaproszenie do badań dzieci. Są one często głównymi reprezentantami społeczności wsi nawiązującymi pierwszy kontakt z badaczami.

■ Uczenie się w działaniu

Uczenie się w działaniu zakłada uczenie się w realnych sytuacjach i przy rozwiązywaniu prawdziwych problemów. Ludzie uczą się najlepiej, gdy są osobiście zaangażowani w doświadczenie uczenia się. Wiedza powinna być raczej odkrywana, zdobywana, a nie dawana, wtłaczana. Zaangażowanie w uczenie się jest tym większe, im większa swoboda do określania celów uczenia się.

Uczenie się w działaniu łączy się z pracą nad konkretnymi zagadnieniami, jest nastawione na poszukiwanie aktualnie, tu i teraz, potrzebnych rozwiązań. Każde wydarzenie, problem, sytuację wykorzystuje się jako okazję do uczenia się. Wiedza pozyskiwana, przyswajana w takich sytuacjach ma dużą użyteczność i łatwiej ją zapamiętać, bo jest sprawdzona, przeżyta, doświadczona.

Uczenie się w działaniu charakteryzuje się także tym, że: uczymy się od innych i z innymi, biorąc udział we wspólnych działaniach; w trak-

cie uczenia się mogą się zmieniać role ucznia i nauczyciela; problemy, z którymi mają do czynienia uczący się, są kompleksowe, a ich rozwiązanie nie jest łatwe; rezultaty uczenia się i działania mają znaczenie dla uczestników, a ich osiągnięcie jest powiązane z ryzykiem, łączy się z wątpleniem w celowość i możliwość osiągnięcia rezultatów, zawiera w sobie elementy doradztwa, krytyki i wsparcia emocjonalnego; działanie jest sprawdzianem sposobu rozwiązania problemu i możliwości uczących się; uczenie jest jednocześnie planowe i przypadkowe. Odpowiedzi na pytania są testowane w akcji; nie wszystko od razu trzeba wiedzieć i rozumieć; proces uczenia się warunkują emocje, dopiero za nimi idą umiejętności i wiedza. W uczeniu się przez działanie osoby zajmujące się szkoleniem powinny przechodzić z pozycji nauczycieli na pozycje trenerów i współuczestników działań.

Praca rąk stymuluje umysł.

Srinath Kalbag

■ Specjalizacja tematyczna

Specjalizacja to koncentracja na określonym kierunku działania. Na wsi dotyczy ona najczęściej konkretnego, ukierunkowania na rodzaj upraw czy chowu zwierząt. Specjalizacja tematyczna jest mniej konkretna, bardziej abstrakcyjna, chociaż jej podłożem mogą być konkrety (na przykład rodzaj upraw czy chowu, elementy dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego). Specjalizacja tego typu w większym stopniu wykorzystuje symbole, słowa i opowieści. We wsi Paproty powodem do myślenia o stworzeniu tam wioski labiryntów stał się pogmatwany (labiryntowy) układ dróg i drózek tej wsi. Zamiar stworzenia Krainy Ziarna w ukraińskiej wsi Iwkiwci narodził się w związku ze stojącym tam wiatrakiem. Jedną z bardziej znanych wiosek tematycznych w Europie, wioska makowa Armschlag w Austrii, została stworzona w miejscu, w którym kiedyś uprawiano mak. Ze względu na spadek ceny surowca i obostrzenia prawne działalność ta przestała być opłacalna. Okazało się jednak, że lepiej niż na sprzedaży maku jako surowca można zarobić na sprzedaży opowieści i doznań z nim związanych.

Specjalizacja tematyczna może dotyczyć regionów (krainy tematyczne), wsi i miast (miejscowości tematyczne), gospodarstw (gospodarstwa edukacyjne, artystyczne, przygodowe), świetlic i szkół. Koncentracja na określonym kierunku, temacie rozwoju, może przyczynić się do większej efektywności działania i lepszej wyróżnialności oraz poprawy pozycji konkurencyjnej.

Przyjęcie specjalizacji może ułatwić planowanie działań i współpracę mieszkańców wsi oraz wpływać na zwiększenie aktywności mieszkańców. Łatwiej angażować uczestników do projektu, dzięki któremu można się wyróżnić. Specjalizacja z jednej strony zawęża obszar działań do określonego tematu, z drugiej jednak otwiera szerokie pole do różnych aktywności z nim związanych. Przykładem może być specjalizacja wsi Pożrządło Wielkie (województwo zachodniopomorskie) związana ze szkłem. W tej wsi powstaje Kraina Kolorowego Szkła.

Zajęcia ze szkłem zintegrowały i zaktywizowały mieszkańców wsi. Częściej się spotykają, uczą się razem nowych technik obróbki i zdobienia szkła. W projekt jest zaangażowanych około 30 osób ze wsi liczącej 150 mieszkańców. Wieś ma już swoją ofertę i przyjmuje grupy na zajęcia ze szkłem. Mieszkańcy Pożrządła Wielkiego wyjeżdżają także do innych miejscowości, by tam prowadzić szklane warsztaty. Szkło służące do wytwarzania ozdób i prowadzenia zajęć jest w większości szkłem odpadowym. Butelki nie trafiają tu do śmieci, ze wsi nie wozi się opakowań szklanych.

Dzięki specjalizacji wsi i świetlicy wiejskiej wieś jeszcze wyładniała, przybyło w niej aktywnych osób, ujawniły się różnorodne talenty, związane także z innymi niż szkło dziedzinami, na przykład kuchnią, ogrodnictwem, sportem, organizacją przedsięwzięć. Dzięki temu wieś zdobywa nagrody i wyróżnienia w konkursach gminnych, powiatowych, wojewódzkich i ogólnokrajowych. Sołtyska Pożrządła Wielkiego została wybrana Sołtysiem Roku 2015 w konkursie Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów.

■ Techniki aktywizacji

Opisane w niniejszym artykule teorie i metody są wskazówką do działań aktywizacyjnych. Łatwiej mobilizować ludzi, gdy mają oni świadomość, że ich działanie coś zmienia, jest ważne, że robiąc coś, mają wpływ na rzeczywistość, na choćby małeńki kawałek świata. Ważne jest przy tym docenianie tego, co nas otacza. Pracujemy z ludźmi, którzy są wokół nas, innych nie ma, nie wymienimy ich, ale oni mogą się zmienić. Warunkiem zmiany jest uczenie się w działaniu i dobieranie zadań do aktualnych umiejętności oraz zamiłowań, a po wykonaniu tych zadań – docenienie pracy. Ludzie aktywizują się i rozwijają, gdy uczestniczą w czymś, co ich interesuje i wciąga, co może być kontynuowane. Szansą na to jest specjalizacja tematyczna.

Z teorii neuroplastyczności wynika, że ludzie mają potencjalne możliwości do uczenia się przez całe życie i do podejmowania zmian. Łatwiej i chętniej uczymy się tego, co nas interesuje i co może być przydatne, czym możemy się pochwalić i na czym możemy zarobić. Żeby ludziom „chciało się chcieć”, powinni widzieć w swojej aktywności coś ważnego i ciekawego dla siebie. Pobudzaniu ciekawości i uważności służą techniki aktywizacji angażujące wiele zmysłów, wykorzystujące gry, zabawy i działania artystyczne. Przykładem może tu być żonglowanie. Jest to jeden z rodzajów gimnastyki (uplastyczniania) mózgu. Sztuka ta nie jest łatwa, wiele osób próbowało i zarzucało naukę. Jednak kiedy uczymy żonglowania, dzieląc trening na jak najmniejsze elementy, uzupełniając go zabawami z piłkami i stosując podejście doceniające, możemy w miarę szybko tej sztuki nauczyć. Już samo uczenie się żonglowania wpływa na uplastycznienie mózgu. Dzięki temu osiągamy wiele efektów, pozornie ubocznych, ale w przypadku aktywizowania zasadniczych: zwiększenie elastyczności myślenia, pobudzenie do zabawy i otwartości na zmiany, przekonanie do własnych możliwości, nawiązanie kontaktu z trenerem (animatorem), relaks.

Wacław Idziak – doktor socjologii, członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Innowatorów Społecznych „Ashoka”. Zajmuje się socjologią wsi. Inicjator badań związanych z tworzeniem wsi tematycznych.

Pieniądze, które służą aktywnym

Rozmowa z Ireneuszem Niewiarowskim, prezesem Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów

Powiada się, że fundusze sołeckie zmieniają wieś.

Na czym polegają zmiany?

Na oddaniu mieszkańcom wsi możliwości decydowania o niewielkiej części samorządowych budżetów. Sołectwa mogą wydać – zgodnie ze swoimi potrzebami – konkretne pieniądze, ale mieszkańcy muszą przy tym wykazać się inicjatywą i współpracować ze sobą.

Z tym przywilejem wiążą się również obowiązki?

Fundusze sołeckie to pieniądze, które potrzebują ludzkiej aktywności. Muszą pojawić się pomysły, na co wydać posiadane środki. Taka możliwość mobilizuje liderów czy grupy mieszkańców, którzy nie tylko inicjują konkretne działania, ale i przekonują innych do ich realizacji. Decyzję podejmuje zebranie wiejskie. Musi się to odbywać demokratycznie i zgodnie z prawem. Następnie każde zadanie trzeba zaplanować i zrealizować we właściwym czasie. Niezależnie od pomocy udzielanej przez gminy uczy to racjonalnego podejścia, odpowiedzialności i zaradności, bo gdy zajdzie potrzeba, mieszkańcy sołectw znajdują dodatkowe źródła finansowania lub wykonują niektóre prace we własnym zakresie. W ten sposób powstaje kapitał społeczny, umacnia się instytucja sołectwa, zebrania wiejskiego i sołtysa.

Czy to odnawia dobre tradycje sąsiedzkiego współdziałania na wsi?

Tak. To się udaje, bo ten potencjał nigdy nie zanikł. Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów szukało różnych impulsów, aby go wyzwolić. W tym celu zabiegaliśmy o osobowość prawną dla sołectwa, a gdy okazała się niemożliwa do uzyskania, zadbalismy o wzmocnienie funkcji sołtysa jako lidera społeczności wiejskiej, wspieraliśmy budowanie społeczeństwa obywatelskiego, uczylimy, jak się zakłada organizacje pozarządowe, promowaliśmy ideę odnowy wsi z sukcesem zapoczątkowaną przez Ryszarda Wilczyńskiego na Opolszczyźnie. Wspieranie inicjatyw wiejskich zawsze przynosiło dobre rezultaty.

Kiedy zaczęła się historia funduszu sołeckiego?

Pomysł ten pojawił się po raz pierwszy w 2001 roku w związku z moją inicjatywą poselską mającą na celu wprowadzenie funduszu celowego. Próba się nie powiodła, ale idea funduszu, który urzeczywistniałby zasadę pomocniczości, nie zgasła. KSS uważnie śledziło związane z tym dyskusje. W 2006 roku zgromadzone materiały przekazałem grupie posłów PO, wśród których szczególnie aktywna była Danuta Jazłowiecka. Powstał projekt ustawy, którego jednak nie poddano głosowaniu. Po wyborach 2007 roku ówczesny minister MSWiA Grzegorz Schetyna był bardzo otwarty na pomysły dotyczące wzmocnienia samorządu. Widząc to, w imieniu KSS zgłosiłem projekt z poprzedniej kadencji. Grzegorz Schetyna powołał zespół, który miał przeanalizować przedstawione materiały. Znaleźli się w nim: Tomasz Siemoniak, Ryszard Wilczyński, Marek Wójcik, Danuta Jazłowiecka, Mariusz Witczak, Andrzej Hałasiewicz, Ryszard Kamiński, ja oraz urzędnicy MSWiA. Przygotowaliśmy projekt bardzo zmieniony, pozostała w nim jednak idea poprzednich koncepcji i nazwa funduszu. Miał większe szanse na realizację, bo uwzględnił kompromisy likwidujące dotychczasowe bariery.

Jakie kompromisy?

Odnoszące się między innymi do zastrzeżeń zgłaszanych przez korporacje samorządowe, zwłaszcza przez Związek Gmin Wiejskich RP. To z pewnością ułatwiło przyjęcie projektu przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, po czym dokument, jako projekt rządowy, trafił do Sejmu. Ustawa została przyjęta i podpisana przez prezydenta w połowie 2009 roku. W 2010 roku realizowało ją już 1178 samorządów.

To dużo czy poniżej oczekiwań?

To była ponad połowa gmin, w których funkcjonowały sołectwa. Zważywszy na krótki okres, który upłynął od podpisania ustawy do wprowadzenia jej w życie, to było bardzo dużo. Gdybyśmy startowali, powiedzmy, z pułapu 35-45 procent gmin, efekty funduszu nie byłyby tak znaczące i widoczne jak obecnie.

Co jest najważniejsze w tych efektach?

Najistotniejsze są skutki społeczne. Dzisiaj, to znaczy w roku 2016, pieniądze z funduszy sołeckich ułatwiają realizację inicjatyw

mieszkańców w 27,5 tysiąca sołectw, zamieszkałych przez ponad 11 milionów osób. Umożliwiają to uchwały podjęte przez samorządy 68,87 procent polskich gmin, w których funkcjonują sołectwa. Wszędzie tam trochę władzy samorządowej delegowano „na dół”, do obywateli, urzeczywistniając konstytucyjną zasadę pomocniczości. Fundusze sołeckie zwiększają w ludziach poczucie bycia gospodarzem we własnym sołectwie i w gminie, pomagają wyłaniać wiejskich liderów i wspomagają istniejących, budują umiejętność porozumiewania się i dyskusowania o sprawach istotnych dla lokalnych społeczności, uczą współpracy. To także praktyczna szkoła dobrego rządzenia, odpowiedzialności, która poszerza wiedzę o funkcjonowaniu samorządu gminnego i o finansach publicznych. Takie konkluzje zawiera między innymi sporządzony w 2013 roku raport Najwyższej Izby Kontroli poświęcony funkcjonowaniu funduszy sołeckich.

Co gminy zyskują dzięki funduszowi?

Większą aktywność mieszkańców, ale także korzyści gospodarcze. Na przykład obszarom atrakcyjnym turystycznie dodatkowo pomagają piękniejące ulice i place, lepiej wyposażone place zabaw i świetlice, zewnętrzne siłownie, ścieżki rowerowe. Uważam, że fundusze są nie tylko testem aktywności wspólnoty wiejskiej, ale również testem sprawowania władzy w gminie. Są pierwszym masowym budżetem partycypacyjnym, który – również zgodnie z intencją nowej ustawy przyjętej w 2014 roku – ma być bodźcem do szukania innych funduszy, dawać wspólnotom wiejskim szansę na lepsze zorganizowanie się. Nie wszystko da się przeliczyć na złotówki. Ważne są też wartości duchowe, pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego, jakość życia. Gminy, które to dostrzegają, zyskują najwięcej.

Czy przewidziano zachęty finansowe dla gmin?

Konkretną zachętą zapisaną w ustawie są zapewnione przez państwo zwroty do budżetów gmin. W pierwszych latach funkcjonowania funduszy sołeckich zwroty te wynosiły 10, 20 lub 30 procent i były przekazywane w zależności od zamożności gminy. Teraz, po zmianie ustawy przyjętej w 2014 roku, zwroty te wynoszą 20, 30 lub 40 procent. Już

wiadomo, że w przyszłym roku gminy, w których sfinansowano wiejskie inicjatywy w ramach funduszy sołeckich, otrzymają z budżetu państwa łącznie 132 miliony złotych zwrotu.

Co jeszcze zmienia ustawa o funduszach sołeckich z 2014 roku?

Teraz, jeśli tak postanowi rada gminy, uchwała o funduszu sołeckim może mieć charakter permanentny, co znaczy, że raz przyjęta obowiązuje w kolejnych latach. Fundusze kilku sołectw mogą być łączone w celu realizacji wspólnego zadania. Można dokonywać zmian w przeznaczeniu funduszu w trakcie roku budżetowego, aby środki przyznane sołectwom nie przepadały, jeśli te zdołają poczynić oszczędności w wydatkach lub gdy zaistnieją nieprzewidziane przeszkody w realizacji zaplanowanych zadań.

Co warto doskonalić, czemu należy się przyglądać w funkcjonowaniu funduszy?

Fundusze sołeckie wymagają ciągłego monitoringu, nie tylko po to, aby gromadzić wiedzę i przykłady dobrych praktyk niezbędne do jak najlepszego ich wykorzystania, ale również po to, aby dokładniej obserwować procesy kształtujące aktywność obywatelską i wyciągać wnioski pomocne w stanowieniu sprzyjającego jej prawa i tworzeniu rozwiązań organizacyjnych [więcej na ten temat w artykule Joanny Iwanickiej *Miniporadnik. Fundusz sołecki krok po kroku*, s. 21–36 – przyp. red.]. Niezbędne są organiczne prace związane ze skutecznym wydatkowaniem funduszy, lepszym planowaniem zadań, większą aktywnością itp. Sądzę, że dotychczasowa dobra realizacja inicjatyw wiejskich i postęp w wydatkowaniu funduszy powinny przekonać władze gmin do rozszerzenia form wsparcia dla sołectw, takich jak: doradztwo, edukacja, warsztaty, wyjazdy studyjne, konkursy, co będzie sprzyjać aktywności mieszkańców i wywoła efekt synergii.

Rozmawiał Ryszard Jałoszyński

Ireneusz Niewiarowski – inicjator i popularyzator idei funduszu sołeckiego, działacz samorządowy i społeczny, prezes Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, poseł i senator wielu kadencji.

Joanna Iwanicka

Miniporadnik

Fundusz sołecki krok po kroku

.....

Przedstawiamy informacje niezbędne dla uruchomienia funduszu sołeckiego, a następnie jego poprawnej i efektywnej realizacji.

I. Co to jest fundusz sołecki?

Wielu sołtysów myśli, że fundusz sołecki to własność sołectwa, więc może ono dowolnie wydawać przypadającą na nie kwotę z funduszu. Ale tak nie jest.

Obecnie sołectwa w Polsce nie mają osobowości prawnej. Nie posiadają nawet tak zwanej ułomnej osobowości prawnej, która pozwalałaby im na wykonywanie czynności prawnych w ograniczonym zakresie. Nie mają na przykład zdolności do zawarcia umów z wykonawcami na remont wiejskiej świetlicy albo do formalnego zlecenia firmom wykonania urządzeń z przeznaczeniem na plac zabaw, do skate parku, siłowni zewnętrznej itp. W związku z tym sołectwa nie są też wyposażone we własny, odrębny od gminy budżet ani nie mają własnych, odrębnych kont bankowych.

Fundusz sołecki to nie są pieniądze konkretnego sołectwa. To po prostu pula środków konkretnej gminy zarezerwowana dla sołectw w jej budżecie. A konkretne sołectwa mają prawo do wskazania, na co należy wydatkować kwoty przypadające im z tej puli. Nie jest to także fundusz celowy, jak można by mylnie sądzić z nazwy. Są to więc środki w budżecie konkretnej gminy, tyle że wydzielone z przeznaczeniem wyłącznie dla sołectw, które się w niej znajdują. To powoduje, że fundusz sołecki musi podlegać takim samym rygorom, określonym w ustawie o finansach publicznych, jakim podlegają zwyczajne środki w budżecie gminy. Bo to też są środki publiczne. Trzeba więc przy ich wydatkowaniu kierować się zasadą oszczędności, gospodarności i celowości.

Ich uruchomienie i wydatkowanie musi się przy tym odbywać według wymogów formalnych zawartych w ustawie o funduszu sołeckim, aby sołectwo i gmina mogły uzyskać korzyści, które daje funkcjonowanie u nich funduszu.

Najważniejsza korzyść dla mieszkańców wynika z tego, że to nie wójt, nie rada gminy, nie poszczególni radni i nie urzędnicy gminni, tylko właśnie mieszkańcy na zebraniu wiejskim decydują, na co konkretnie ma być przeznaczona kwota zarezerwowana na wydatki w ich sołectwie. W ten sposób włączają się w zarządzanie sprawami sołeczkimi i pośrednio gminnymi. Dzięki nowym projektom: inwestycjom, naprawom, remontom, imprezom itp., poprawiają się warunki życia. Mieszkańcy zyskują przy tym poczucie, że są częścią wspólnoty. Z kolei gmina, oprócz namacalnych efektów zrealizowanych projektów we wszystkich sołectwach, uzyska z budżetu państwa zwrot części wydatków poniesionych z puli funduszu sołeckiego. Bezcennym zyskiem są też aktywne społeczności, bez których sołectwa – a tym samym cała gmina – nie mogłyby się rozwijać.

Przedsięwzięcia wskazane przez mieszkańców konkretnego sołectwa do sfinansowania z funduszu nie mogą być jednak dowolne. Muszą odpowiadać warunkom i wymogom formalnym, które zostały określone w ustawie o funduszu sołeckim i w art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym.

II. Co trzeba zrobić, aby korzystać z funduszu sołeckiego?

Aby fundusz sołecki faktycznie został zrealizowany w konkretnym sołectwie, powinny być podjęte działania w następującej kolejności.

1. **Rada gminy musi wyrazić zgodę na wydzielenie funduszu w budżecie gminy formalną uchwałą podjętą w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca roku poprzedzającego rok, w którym przedsięwzięcia z funduszu mają być wykonane.** Przy tym nowa Ustawa z dnia 21 lutego 2014 r. o funduszu sołeckim, podpisana 18 dni później – w Dniu Sołtysa – przez Bronisława Komorowskiego, ówczesnego prezydenta RP, w Łasku, w obecności sołtysów z ca-

łej Polski, wprowadziła zasadę, że wystarczy, aby rada gminy raz uchwaliła taką zgodę, a będzie ona obowiązywać bezterminowo. W następnych latach nie trzeba więc powtarzać procedury.

- 2. Wójt musi przekazać wszystkim sołtysom w swojej gminie informację, jaka konkretnie kwota z funduszu sołeckiego przysługuje każdemu z sołectw na następny rok. Musi to zrobić w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 lipca roku poprzedzającego rok, w którym przedsięwzięcia z funduszu mają być wykonane.**

Wysokość kwoty dla konkretnego sołectwa jest obliczana na podstawie tak zwanej kwoty bazowej i liczby mieszkańców sołectwa. Zależy ona od liczby mieszkańców sołectwa i dochodów gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca (ale tylko od dochodów bieżących, to znaczy bez dochodów majątkowych).

Informacja o konkretnej kwocie dla każdego sołectwa ma duże znaczenie. Jest bowiem punktem wyjścia do rozważań liderów sołectwa, czy pieniędzy z tego źródła wystarczy na przedsięwzięcie, czyli czy fundusz pokryje wszystkie koszty. Bo być może konieczny będzie jeszcze udział finansowy mieszkańców albo ich wkład rzeczowy, na przykład nieodpłatny transport materiałów budowlanych lub darmowa robocizna.

Jednocześnie **sołtys, rada sołecka i mieszkańcy muszą się zastanowić, czy wybrane przez nich przedsięwzięcia są zadaniami własnymi gminy.** Jest to sprawa zasadniczej wagi, bo przeznaczenie funduszu sołeckiego na sfinansowanie przedsięwzięć, które nie są zadaniami własnymi gminy, nie jest dozwolone w świetle przepisów ustawy o funduszu sołeckim.

- 3. Sołtys i rada sołecka powinni sierpień i początek września przeznaczyć na przygotowania do zebrania wiejskiego, na którym zostanie uchwalony wniosek ze wskazaniem przedsięwzięć do realizacji z kwoty przypadającej sołectwu na przyszły rok. Bez tego wniosku nie wolno wydać nawet złotówki z funduszu sołeckiego.**

Dobrze przygotowane zebranie wiejskie to takie, o którym mieszkańcy zostaną prawidłowo poinformowani zgodnie ze statutem swojego sołec-

twą. I będą wcześniej znać kwotę z funduszu do rozdysponowania oraz – choć ogólnie – cele, na które można ją wydać. W ogłoszeniu o zebraniu należy więc zaznaczyć, że pieniądze mogą być wykorzystane tylko na zadania własne gminy, czyli takie, które gmina wykonuje. Nie może to być więc na przykład remont drogi powiatowej albo wojewódzkiej, bo to są zadania własne powiatu i województwa, a nie gminy.

Bardzo ważne jest również odpowiednie zachęcenie mieszkańców do udziału w zebraniu, aby przybyła na nie jak największa ich liczba. Można do tego wykorzystać atrakcyjne graficznie i dynamicznie zredagowane plakaty, przyciągające uwagę i zachęcające do udziału w wydarzeniu. Można przygotować, choćby na powielaczu, ulotki wręczane od domu do domu albo w najczęściej uczęszczanych miejscach wsi, skorzystać z życzliwości księdza i ambony, można wykorzystać witrynę internetową wsi albo gminy, poinformować mieszkańców SMS-ami lub przez e-maile.

Odpowiednia zachęta i rzeczowa informacja nie tylko uaktywni mieszkańców, ale też pozwoli uniknąć sytuacji, w których osoby nieobecne na zebraniu i nieznające ograniczeń formalnych zgłaszają potem nowe pomysły, sprzeczne z przepisami, a nawet zażądają zmiany uchwalonego wniosku. Przeworsowanie wadliwego wniosku może doprowadzić do utraty kwoty przysługującej sołectwu, poza tym zawsze generuje konflikt w sołectwie. Takie sytuacje nie są bynajmniej sporadyczne.

Dlatego dobrze jest przed zebraniem umożliwić mieszkańcom pisemne zgłaszanie własnych pomysłów, na przykład podczas jakiejś imprezy sołeckiej: festynu, turnieju sołeckiego, dni miejscowości itp. Należy przy tym w adresowanej do mieszkańców informacji o takiej możliwości zaznaczyć, że zgłoszona propozycja może być potraktowana jako inicjatywa wniosku, czyli być przedmiotem obrad zebrania wiejskiego tylko wówczas, gdy podpisze się pod nią co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa.

Osoba, która zgodnie ze statutem sołectwa ma kompetencje do prowadzenia zebrania wiejskiego – najczęściej jest to sołtys – powinna **wcześniej przygotować plan zebrania i jego reguły** oraz przeprowadzić

je sprawnie, aby zakończyło się ono podjęciem uchwały o przyjęciu konkretnego wniosku, a nie ciągnęło się w czasie i ugrzęzło w jałowej dyskusji czy sporze, co w rezultacie zakończy się brakiem uchwalenia wniosku. Zapobiec temu może zaproponowanie, aby każdy, kto chce zabrać głos, miał na wypowiedź na przykład maksymalnie trzy minuty, mógł mówić tylko na temat i po dopuszczeniu do głosu przez prowadzącego. Warto zastrzec, że nikt nikomu nie przerywa wypowiedzi, uczestnicy nie krytykują swoich pomysłów i siebie wzajemnie, nie palą papierosów ani nie rozmawiają przez telefony komórkowe.

4. Istotne jest **wybranie odpowiedniego terminu zebrania wiejskiego, które ma uchwalić wniosek**. Nie należy go odkładać na ostatnią chwilę, gdyż zgodnie z ustawą o funduszu sołeckim sołtys ma obowiązek przekazać wniosek uchwalony przez zebranie wiejskie wójtowi w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 września poprzedzającego rok budżetowy. Często jest tak, że najpierw zebranie wybiera w głosowaniu konkretną propozycję przedsięwzięć do realizacji, komisja uchwał i wniosków konstruuje treść uchwały o uchwaleniu wniosku, natomiast szacunek kosztów i uzasadnienie opracowuje następnego dnia albo robią to później sołtys i rada sołecka, sam sołtys albo rada sołecka z najbardziej zainteresowanymi mieszkańcami.

Należy to uwzględnić przy ustalaniu terminu zebrania i wyznaczyć jego datę odpowiednio wcześniej przed ostatecznymi terminami.

5. Prowadzący zebranie musi mieć na uwadze, że **wniosek sołectwa musi spełniać następujące wymogi ustawowe**:

- musi być uchwalony przez prawomocne zebranie wiejskie (wymóg art. 5 ust. 1 i 2 ustawy o funduszu sołeckim);
- może być uchwalony wyłącznie z inicjatywy: sołtysa, rady sołectwej albo minimum 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa (wymóg art. 5 ust. 2 ustawy o funduszu sołeckim);
- musi wskazywać konkretne przedsięwzięcia, a nie dotację dla instytucji albo organizacji pozarządowej (wymóg art. 5 ust. 3 ustawy o funduszu sołeckim);

- oprócz wskazania przedsięwzięć do realizacji musi zawierać szacunek ich kosztów i uzasadnienie (wymóg art. 5 ust. 3 ustawy o funduszu sołeckim);
- musi być przekazany wójtowi w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy (wymóg art. 5 ust. 4 ustawy o funduszu sołeckim);
- przedsięwzięcia wskazane do realizacji przez zebranie wiejskie we wniosku muszą być zadaniami własnymi gminy, służyć poprawie warunków życia mieszkańców i być zgodne ze strategią rozwoju gminy (wymóg art. 2 ust. 6 ustawy o funduszu sołeckim w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym);
- szacunek kosztów musi się mieścić w kwocie przypadającej sołectwu z puli funduszu sołeckiego (wymóg art. 5 ust. 3 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy o funduszu sołeckim).

Prawomocne zebranie wiejskie to zebranie zwołane zgodnie ze statutem sołectwa, przeprowadzone przez osobę wyposażoną według statutu sołectwa w kompetencje do prowadzenia zebrania, w którym uczestniczyła wymagana statutem sołectwa minimalna liczba uprawnionych mieszkańców.

Przed zebraniem, nie zaś w jego trakcie, należy przygotować listę uprawnionych mieszkańców sołectwa i wyznaczyć osobę pilnującą, aby przed rozpoczęciem obrad mieszkańcy składali swoje podpisy. Listę taką można uzyskać w urzędzie gminy, który prowadzi rejestr stałych mieszkańców uprawnionych do głosowania w wyborach gminnych – i tym rejestrem należy się posługiwać. Nie należy tworzyć listy *ad hoc* w miarę przybywania mieszkańców na zebranie lub dopuszczać, aby sami się na nią wpisywali. Taka skrupulatność zapobiega niepotrzebnemu zamieszaniu i porządkuje przebieg zebrania, zwłaszcza w sołectwach zamieszkałych przez dużą liczbę osób. Pozwoli też uniknąć zarzutów, że doszło do nieprawidłowości lub nawet że zebranie było nieprawomocne z powodu uczestnictwa w nim osób nieuprawnionych.

Jeśli zabraknie kworum, należy zastosować zasadę drugiego terminu (oczywiście jeśli została ona zapisana w statucie sołectwa). Niezastosowanie tej reguły nierzadko prowadzi do odrzucenia wniosku jako uchwalonego nieprawomocnie.

Dla udokumentowania, że zebranie wiejskie było prawomocne, należy wniosek przekazać wójtowi wraz z uchwałą o uchwaleniu wniosku, protokołem i podpisaną listą obecności osób uprawnionych do głosowania.

Uchwalenie wniosku z **inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej bądź minimum 15 pełnoletnich mieszkańców** oznacza, że zebranie wiejskie może podjąć głosowanie tylko nad propozycją przedsięwzięć zgłoszonych formalnie przez sołtysa, radę sołecką albo minimum 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa. Nieważny będzie wniosek zgłoszony na przykład przez byłego sołtysa albo przez jednego członka rady sołeckiej lub na przykład jednego, dwóch czy czternastu mieszkańców. Musi to być propozycja podpisana przez minimum 15 pełnoletnich mieszkańców albo ta, która uzyska **poparcie co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców** w głosowaniu na zebraniu wiejskim przed podjęciem formalnej uchwały o uchwaleniu wniosku. (Trzeba w takiej sytuacji zaznaczyć to w protokole z zebrania).

6. Wniosek musi wskazywać konkretne przedsięwzięcia, dlatego nie może nim być postulat przyznania dotacji o nieokreślonym przeznaczeniu albo o przeznaczeniu zbyt ogólnie sformułowanym, na przykład „ochrona przeciwpożarowa”. W związku z tym nie należy pisać we wniosku, że sołectwo przeznacza określoną kwotę z funduszu sołeckiego „dla OSP”, „dla KGW”, „dla OSP na ochronę przeciwpożarową”, „na działalność KGW” itp. Należy natomiast wskazać konkretne przedsięwzięcie, na przykład „organizacja zawodów sprawnościowych strażaków”, „zakup mundurów dla strażaków”, „zakup patelni i produktów spożywczych dla KGW na konkurs potraw lokalnych”.

Z przepisu art. 2 ust. 6 Ustawy z dnia 21 lutego 2014 r. o funduszu sołeckim wynika, że **kwoty przypadające sołectwu można wydać tylko na przedsięwzięcia, które są zadaniami własnymi gminy.**

Co kryje się pod terminem „zadanie własne gminy”?

Przepis art. 7 ust. 1 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym zawiera katalog tych zadań ujęty w 20 punktach. Są one sformułowane bardzo ogólnie, dlatego dużo sołectw, pomimo zapoznania się z nim, ma problem z interpretacją, czy przedsięwzięcie, które wybierają do realizacji, wchodzi w skład wymienionych w tym katalogu zadań własnych gminy. Niemniej znajomość tego przepisu jest niezbędna dla ogólnej wiedzy, na co można fundusz przeznaczyć, i ułatwia odpowiednie uzasadnienie przedsięwzięcia albo przedsięwzięć wskazanych we wniosku sołectwa. Przepis ten ma następującą treść:

Art. 7. Zadania własne gminy

1. Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy:
 - 1) ładu przestrzennego, gospodarki nieruchomościami, ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej;
 - 2) gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego;
 - 3) wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz;
- 3a) działalności w zakresie telekomunikacji;
- 4) lokalnego transportu zbiorowego;
- 5) ochrony zdrowia;
- 6) pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych;
- 6a) wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej;
- 7) gminnego budownictwa mieszkaniowego;
- 8) edukacji publicznej;
- 9) kultury, w tym bibliotek gminnych i innych instytucji kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami;
- 10) kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych;
- 11) targowisk i hal targowych;

- 12) zieleni gminnej i zadrzewień;
- 13) cmentarzy gminnych;
- 14) porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania gminnego magazynu przeciwpowodziowego;
- 15) utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych;
- 16) polityki prorodzinnej, w tym zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej;
- 17) wspierania i upowszechniania idei samorządowej, w tym tworzenia warunków do działania i rozwoju jednostek pomocniczych i wdrażania programów pobudzania aktywności obywatelskiej;
- 18) promocji gminy;
- 19) współpracy i działalności na rzecz organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 *działalność pożytku publicznego, organizacje pozarządowe, wyłączenie stosowania przepisów ustawy* ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2016 r. poz. 239);
- 20) współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw.

Zgodnie z tym katalogiem zadaniem własnym gminy jest między innymi budowa, remont, rozbudowa, modernizacja, renowacja następujących obiektów na gruncie gminnym:

- świetlice wiejskiej, świetlice środowiskowej, domu ludowego, klubu rolnika, klubokawiarni wiejskiej, placu zabaw,
- urządzenie i utrzymanie terenów zieleni wiejskiej, w tym parków, skwerów, lasów, zagajników, poboczy dróg gminnych i innych zielonych terenów gminnych,
- zakładanie, remonty i naprawa oświetlenia ulicznego w sołectwie (niezależnie od tego, czy jest ono umieszczone przy drodze gminnej, powiatowej, wojewódzkiej czy krajowej),
- budowa, rozbudowa, remonty i renowacja parkanów okalających cmentarze komunalne i innych ogrodzeń cmentarzy komunalnych,

Fundusz sołecki – PORADNIK

- urządzenie i budowa boisk i innych wiejskich obiektów sportowych i rekreacyjnych, na przykład skate parków, placów fitness na świeżym powietrzu dla dorosłych itp.,
- siłowni wiejskich dla młodzieży i dorosłych.

Z funduszu sołeckiego pod pewnymi warunkami można finansować przedsięwzięcia z zakresu kultury, kultury fizycznej i ochrony przeciwpożarowej realizowane przez organizacje pozarządowe w sołectwie, takie jak OSP, KGW, LZS itp., a także z zakresu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami.

Można przeznaczać środki funduszu na ochronę przeciwpożarową, bo jest to zadanie własne gminy wymienione w art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy. Ale co się mieści w określeniu „ochrona przeciwpożarowa”? Zadania gminy z zakresu ochrony przeciwpożarowej są wymienione w art. 32 ust. 2 i 3 ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Według nich do zadań tych należy ponoszenie przez gminę kosztów: wyposażenia, utrzymania, wyszkolenia i zapewnienia gotowości bojowej ochotniczej straży pożarnej. Gmina ma też obowiązek bezpłatnego umundurowania członków OSP, ubezpieczenia ich, w tym także młodzieżowej drużyny pożarniczej (imiennego lub zbiorowego), w instytucji ubezpieczeniowej. Do jej zadań należy też finansowanie kosztów okresowych badań lekarskich członków OSP.

Nie można więc funduszu sołeckiego przeznaczyć na przykład na zakup ornatu dla kapelana OSP, nie jest to bowiem element wyposażenia ani umundurowania OSP, nie służy też zapewnieniu gotowości bojowej OSP. Z tego samego powodu nie można dofinansować pielgrzymki strażaków do miejsca kultu religijnego.

W wielu przypadkach ważne jest sformułowanie przedsięwzięcia. Jeśli na przykład jako przedsięwzięcie wpisujemy „obchody Dnia Strażaka”, to przeznaczenie funduszu sołeckiego na zakup potraw i napojów z okazji tej uroczystości nie będzie możliwe. Możemy jednak jako przedsięwzięcie wskazać „Organizację zawodów strażackich podczas Dni Strażaka”. W uzasadnieniu podkreślimy, że jest to element służący podniesieniu wyszkolenia i gotowości bojowej OSP, a w kosztach uj-

mijmy zakup produktów na posiłki regeneracyjne i napoje dla uczestników.

Podobnie będzie ze wskazaniem jako przedsięwzięcia kosztów wyjazdu drużyny OSP na powiatowe czy wojewódzkie obchody Dnia Strażaka. Zadanie takie nie wynika wprost z przepisów art. 32 ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Istotne więc dla odpowiedniej kwalifikacji wniosku będzie, czy zaznaczymy, że w programie obchodów znajdują się na przykład zawody albo konkursy sprawnościowe **służące podniesieniu wyszkolenia i gotowości bojowej OSP**.

Jeżeli remiza jest własnością OSP, to nakłady na taką nieruchomość, niebędącą przecież własnością gminy, mogą być ponoszone z funduszu sołeckiego tylko w następstwie realizacji zadań wynikających z art. 32 ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Ich celem może być zaś tylko zapewnienie gotowości bojowej drużyny strażackiej. Dlatego **we wniosku trzeba wykazać związek nakładów ponoszonych z funduszu ze zwiększeniem gotowości bojowej OSP**. Taki związek mają wydatki na naprawę przeciekającego dachu nad garażem OSP, w którym parkowany jest samochód pożarniczy, na utwardzenie wyjazdu z remizy, zakup monitoringu itp., ale już na pewno nie będą nimi wydatki na zakup firanek albo catering na obchody rocznicowe OSP.

Z funduszu można sfinansować zakup strojów ludowych dla zespołu folklorystycznego w sołectwie, ale także ten wydatek trzeba odpowiednio uzasadnić. Można na przykład napisać, że będzie on służył promocji gminy zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 18 ustawy o samorządzie gminnym poprzez udział zespołu folklorystycznego w festiwalach czy konkursach odbywających się poza granicami gminy i podczas koncertów.

Środki z funduszu sołeckiego nie mogą być przeznaczone na renowację (lub prace konserwatorskie) obiektów kultu religijnego niebędących własnością gminy: kapliczek, krzyży przydrożnych, ogrodzenia cmentarza parafialnego, wymiany instalacji elektrycznej w zabytkowym kościele parafialnym. Można z funduszu sfinansować renowację obiektu kultu religijnego, ale tylko wtedy, gdy ma on status zabytku poprzez

wpisanie do wojewódzkiego rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków. Jeśli gmina nie jest właścicielem obiektu, to wydatek z funduszu sołeckiego będzie mógł być poniesiony tylko wówczas, gdy właściciel, na przykład parafia, złoży do gminy wniosek o udzielenie przez gminę dotacji na sfinansowanie prac renowacyjnych obiektu, zgodnie z zasadami wsparcia w takich przypadkach przyjętymi w odpowiedniej uchwale podjętej przez radę gminy. Kolejnym warunkiem niezbędnym jest więc przyjęcie takiej uchwały o owych zasadach udzielenia dotacji przez gminę. (Może to być także dotacja na sfinansowanie prac konserwatorskich lub budowlanych). Gdyby jednak obiekt nie był wpisany do rejestru zabytków i właściciel nie byłby ustalony, to ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami umożliwia wójtowi bądź burmistrzowi wpisanie go do gminnej ewidencji zabytków. Wymagane jest uzyskanie najpierw akceptacji wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Przez poprawę warunków życia mieszkańców należy rozumieć nie tylko działania, które wzbogacą sołectwo w wodę bieżącą, oświetlenie uliczne, gaz, kanalizację, drogi, chodniki, remonty infrastruktury i modernizację. Warunki życia poprawiają także takie przedsięwzięcia realizowane w sołectwie, jak remonty obiektów zabytkowych (bo ma to związek z ofertą turystyczną dla przyjezdnych), utrzymanie czystości i estetyka przestrzeni publicznej, bezpieczeństwo, a także poziom i zakres oferty rekreacyjnej, sportowej czy kulturalnej. Do poprawy warunków życia przyczynią się imprezy, konkursy, zawody i akcje adresowane do ogółu mieszkańców albo do grup (na przykład młodzieży, dzieci, seniorów), z zakresu ochrony zdrowia, edukacji, dziedzictwa kulturowego, przyrodniczego wsi itp., zwane „miękkimi projektami”, a więc przedsięwzięcia, których efektem nie są realne inwestycje.

Sformułowanie „zgodne ze strategią rozwoju gminy” nie oznacza dosłownej zgodności wniosku ze strategią rozwoju gminy, gdyż nie każda gmina taką strategię posiada. Powinna to być zgodność z różnymi aktami prawa miejscowego, jak na przykład miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, statut gminy i sołectwa, gminny program zagospodarowania odpadów, regulaminy funkcjonowania obiektów użyteczności publicznej.

Sporządzenie prawidłowego szacunku kosztów przedsięwzięć wskazanych przez zebranie wiejskie decyduje o poprawności wniosku sołectwa. Jednak sumy tam wpisywane często są zaniżane, z intencją, że wójt jakoś to przełknie i z kwoty przypadającej sołectwu zostanie zrealizowanych więcej przedsięwzięć albo w większym zakresie. To niebezpieczna gra. Stwarza bowiem ryzyko odrzucenia wniosku przez wójta, bo ma on obowiązek odrzucić wniosek z powodu niedoszacowania kosztów.

Takich reperkusji nie rodzi sytuacja odwrotna, gdy wpisana w szacunku kosztów kwota, na przykład zakupu sprzętu, jest wyższa od faktycznej. Nie wiąże się to z ryzykiem odrzucenia wniosku, lecz z niewykorzystaniem całej kwoty. Ponadto można obecnie wystąpić z wnioskiem o zmianę przedsięwzięcia albo o rozszerzenie jego zakresu nawet w trakcie roku budżetowego, a więc tego, w którym projekt ma być realizowany.

Może się później okazać, że trzeba wydać z budżetu gminy kwotę nieco wyższą od wpisanej we wniosku, bo ceny mogą przecież się zmienić, gdyż nie są sztywne. Do tego jednak nie może być zastrzeżeń. Nie można bowiem oczekiwać, aby z rocznym wyprzedzeniem sołectwo precyzyjnie co do złotówki oszacowało koszty. Oszacowanie kosztów przez sołectwo nie ma być profesjonalne, ma natomiast wykazać, że realizacja przedsięwzięć w dniu uchwalenia wniosku mieści się w kwocie przypadającej sołectwu. Wielu sołtysów ma problem z tym, jak szczegółowe powinny być szacunki. Mecenas Rafał Trykozko, ekspert z Białostockiej Regionalnej Izby Obrachunkowej, zaleca, aby kwoty w szacunku kosztów zaokrąglać do dziesiątek złotych.

W uzasadnieniu wniosku należy napisać, jak zrealizowane przedsięwzięcia wpłyną na warunki życia mieszkańców. Dobrze jest też zaznaczyć, że wskazane przedsięwzięcie (na przykład remont świetlicy wiejskiej) jest zadaniem własnym gminy z zakresu gospodarki nieruchomościami – posługując się sformułowaniem z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy o samorządzie gminnym. A w przypadku wskazania na przykład organizacji festynu sołeckiego warto wpisać, że jest to zadanie własne gminy z zakresu kultury albo programów pobudzania aktywności obywatelskiej (art. 7 ust. 1 pkt 17 ustawy o samorządzie gminnym).

7. Wniosek należy bezwzględnie złożyć wójtowi najpóźniej do dnia 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy. Złożony później nie będzie ważny. Termin ten jest ustawowo nieprzekraczalny. Złożenie wniosku choćby o dzień później jest równoznaczne z utraceniem przez sołectwo kwoty przysługującej mu na przyszły rok z puli funduszu.

Jeśli sołtys zamierza złożyć wniosek w urzędzie gminy, powinien mieć na uwadze, czy 30 września przypada na dzień roboczy i w jakich godzinach w tym dniu urząd gminy jest czynny. Jeśli zostanie się drzwi już zamknięte, jedynym wyjściem będzie odszukanie czynnego urzędu pocztowego i nadanie wniosku listem poleconym. Ważne będzie wówczas to, że data nadania nie przekroczy terminu dnia 30 września. Po tym terminie nie da się już nic zrobić.

8. Następnie, licząc od daty otrzymania wniosku złożonego przez sołectwo, wójt ma siedem dni na jego odrzucenie, gdyby wniosek nie spełniał choćby jednego z warunków albo formalnych wymogów ustawowych. Niestety, w wielu gminach odkłada się analizę wniosków sołectw do czasu, gdy prace nad budżetem są już bardzo zaawansowane albo zakończone. W ten sposób pozbawia się sołectwo ustawowej możliwości uchwalenia nowego, pozbawionego już wad wniosku – w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania przez sołtysa informacji od wójta o odrzuceniu pierwotnego wniosku. Gminy często też utrudniają sołectwom zadanie, ponieważ w informacji o odrzuceniu wniosku piszą tylko, że powodem jest niespełnienie wymogów art. 5 ust. 2–4 ustawy o funduszu sołeckim. Nie podają natomiast konkretnej przyczyny odrzucenia. Szkopuł w tym, że art. 5 ust. 2–4 zawiera niemal wszystkie wymogi, które wniosek musi spełniać (poza jednym, wskazującym, że przedsięwzięcia w nim ujęte muszą być zadaniami własnymi gminy).

9. Obecnie nowa ustawa o funduszu sołeckim daje sołectwu możliwość poprawienia wadliwego wniosku, ale złożonego w nieprzekraczalnym terminie, czyli do dnia 30 września. Niemniej na podstawie przepisu art. 5 ust. 7 i 8 ustawy ponowny wniosek musi być uchwalony i złożony radzie gminy za pośrednictwem wójta w ter-

minie zaledwie siedmiu dni od odrzucenia pierwszego wniosku. To bardzo mało czasu i trzeba ogromnej mobilizacji ze strony sołectwa, aby zdążyć, z uwagi na to, że trzeba powtórzyć całą procedurę jak przy „zwyczajnym” wniosku, a więc ogłosić w statutowym terminie zebranie, które musi być prawomocne i musi podjąć uchwałę o przyjęciu przedsięwzięcia, którego koszt zmieści się w pierwotnej kwocie przysługującej sołectwu i które musi być zadaniem własnym gminy. Niestety, w wielu przypadkach jest to niewykonalne z powodu statutowo wymaganego terminu ogłoszenia zebrania wiejskiego na siedem i więcej dni przed datą jego przeprowadzenia. Dlatego warto włożyć wysiłek w należyte przygotowanie zebrania wiejskiego i prawidłowego wniosku za pierwszym razem, aby uniknąć niepotrzebnych błędów i przykrych niespodzianek. Warto też zabiegać o to, aby rada gminy skróciła w statucie sołectwa minimalny czas, który musi upłynąć od ogłoszenia zebrania wiejskiego do terminu jego przeprowadzenia, na przykład z siedmiu czy czternastu do trzech dni.

III. Wspólne przedsięwzięcie

Przepisy art. 6 ust. 1–3 nowej ustawy o funduszu sołeckim umożliwiają wspólne przedsięwzięcia dwu lub większej liczbie sołectw w tej samej gminie. Wnioski należy jednak pisać oddzielne i złożyć je w tym samym terminie albo w minimalnym odstępie czasowym, aby wójt nie uznał, że koszty przedsięwzięcia nie mieszczą się w kwocie przysługującej sołectwu, którego wniosek jest właśnie rozpatrywany. I choć ustawa tego nie wymaga, dodatkowo dobrze jest zaznaczyć we wniosku, że jest to przedsięwzięcie wspólne do realizacji z funduszu sołeckiego także innego sołectwa. W takim przypadku wniosek też musi spełniać wszystkie wymogi ustawowe wymienione w art. 2 ust. 6 i w art. 5 ust. 1–4 ustawy o funduszu sołeckim, i w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym

IV. Zmiana przedsięwzięcia

Nowa ustawa o funduszu sołeckim przepisem art. 7 ust. 1–4 dała sołectwom możliwość złożenia wniosku o zmianę przedsięwzięcia albo

jego zakresu w trakcie roku budżetowego, a więc w roku realizacji przedsięwzięć. Nie należy przez to jednak rozumieć, że jeśli nie zdążyło się na czas z pierwotnym wnioskiem, można złożyć nowy wniosek w trakcie roku budżetowego. Taka możliwość dotyczy całkiem innej sytuacji niż przekroczenie ustawowego terminu dnia 30 września na złożenie pierwotnego wniosku, mianowicie sytuacji, w której pierwotny wniosek został złożony wójtowi w prawidłowym terminie do dnia 30 września, jednak w roku realizacji przedsięwzięć okazało się, że ich wykonanie jest z jakichś przyczyn, na przykład technicznych, niemożliwe. Albo jakieś działania okazały się tańsze i powstała oszczędność, którą sołectwo chce wykorzystać na nowe przedsięwzięcie lub na rozszerzenie zakresu „starego” przedsięwzięcia z pierwotnego wniosku. Wówczas sołectwo może uchwalić już w trakcie roku budżetowego nowy wniosek o zmianę przedsięwzięć albo o zmianę ich zakresu.

Wniosek trzeba jednak złożyć w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 października roku budżetowego i nie wcześniej niż po uchwaleniu budżetu na dany rok. Należy też pamiętać, że wniosek o zmianę przedsięwzięcia lub jego zakresu podlega takiej samej procedurze i wymogom (poza terminem złożenia) jak zwyczajny wniosek. Musi więc być uchwalony przez prawomocne zebranie wiejskie z inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej albo minimum 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa, nowe przedsięwzięcie musi być zadaniem własnym gminy, szacunek kosztów musi się mieścić w kwocie przyznanej pierwotnie sołectwu, wniosek musi też zawierać uzasadnienie.

Przy tym jeśli przedsięwzięcia ujęte w pierwotnym wniosku zostały już zrealizowane albo gmina złożyła zamówienie, którego zerwanie będzie oznaczało straty, na przykład w formie kar umownych, to zmiana przedsięwzięcia – mimo spełnienia wszystkich warunków i zachowania terminów – nie będzie możliwa.

Przykłady dobrych praktyk

Prezentujemy przykłady, które mają na celu pokazanie zakresu możliwości, jakie daje fundusz sołecki: od organizowania zajęć świetlicowych po kompleksowe zagospodarowanie przestrzeni publicznej.

Zamieszczone poniżej opisy aktywności sołectw i gmin zostały opracowane na podstawie oryginalnych tekstów i zdjęć nadesłanych przez ich wykonawców. Przykłady pochodzą z kilku województw. Zostały zebrane przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów.

■ Budowa stawu rekreacyjnego

województwo pomorskie | powiat starogardzki | gmina Skarszewy | sołectwo Koźmin



Teren wokół stawu w centrum Koźmina stał się ulubionym miejscem odpoczynku oraz integracji mieszkańców. Odbývają się tam między innymi turnieje wędkarskie czy imprezy dla dzieci. Można wędkować indywidualnie albo zorganizować spotkanie przy grillu. To piękne miejsce, które pozwala aktywnie spędzić czas na łonie przyrody.

Wcześniej teren ten porastały chwasty i zarośla. O zmianie tego stanu rzeczy zadecydowali mieszkańcy wsi na zebraniu wiejskim. Odbudowa stawu i zagospodarowanie otoczenia trwały cztery lata. W 2010 roku rozpoczęto prace porządkowe. W 2012 roku wykopano nieckę stawu, splantowano i umocniono brzegi. W kolejnym roku wybudowano drewnianą altanę, grill, zainstalowano ogrodzenie i ławki.

Wiele prac związanych między innymi z oczyszczaniem stawu wykonali osobiście mieszkańcy Koźmina, a miejscowi wędkarze zarybili zbiornik.

Wartość projektu: 37 813 zł

Udział funduszu sołeckiego: 27 313 zł

Wkład własny sołectwa: 8 700 zł

■ Wielofunkcyjne boisko

województwo małopolskie | powiat proszowski | gmina Koszyce | sołectwo Jaksice



W 2012 roku mieszkańcy sołectwa Jaksice na zebraniu wiejskim zdecydowali o budowie boiska sportowego. Realizację zadania zaplanowano na kolejne cztery lata: w 2013 roku wydzielono działkę pod boisko, zakupiono trawę oraz sprzęt sportowy do piłki nożnej, siatkówki i koszykówki; w latach 2014–2015 wykonano roboty ziemne, podbudowę z kruszywa naturalnego, ułożono warstwę ziemi urodzajnej i zasiano trawę; w 2016 roku zamontowano urządzenia sportowe, wykonano piłko-chwyty, wyłożono ażury na poboczu oraz utwardzono plac na parking obok boiska.

Zasadniczym celem projektu było stworzenie warunków rozwoju dzieci i młodzieży. Zajęcia sportowe i rekreacyjne na nowym obiekcie organizuje powołane w 2015 roku Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Jaksice.

Wartość projektu: 93 175 zł

Udział funduszu sołeckiego: 50 879 zł

Wkład własny sołectwa: bez wyceny

■ Imieniny wsi

województwo wielkopolskie | powiat turecki | gmina Kawęczyn | sołectwo Stanisława



Mieszkańcy Stanisławy w gminie Kawęczyn urządzają swojej wsi imieniny. Po raz pierwszy uroczystość odbyła się 9 maja 2015 roku. Na zorganizowany tego dnia piknik zaproszono wszystkich członków wspólnoty. Przygotowano wystawę obrazującą historię wsi. Konkursom i pokazom popularyzującym dawne wiejskie zwyczaje oraz prace gospodarskie towarzyszyło hasło „Tak się to dawniej robiło”. Imieniny zostały urozmaicone występami artystycznymi i zabawami rekreacyjnymi oraz degustacją tradycyjnych przysmaków.

„Imieniny wsi Stanisława” przyniosły organizatorom pierwszą nagrodę w konkursie „Fundusz sołecki – najlepsza inicjatywa”, organizowanym przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów we współpracy z samorządem województwa wielkopolskiego, a Sylwester Dzikowski, radny sołectwa, który przygotował publikację poświęconą historii Stanisławy, w tym samym konkursie otrzymał nagrodę indywidualną.

Koszt projektu: 5 850 zł

Udział funduszu sołeckiego: 3 050 zł

Wkład własny sołectwa: 1 400 zł

■ Zwiastun wiosny

województwo wielkopolskie | powiat rawicki | gmina Miejska Górką | sołectwo Piaski-Zalesie



Zadbana zielen we wsi Piaski-Zalesie, barwne rabaty przy skwerach i placu zabaw to efekt pomysłu na wspólne kształtowanie krajobrazu wsi. Zasadniczą część projektu „Zwiastun wiosny – niezapominajka” zrealizowano w 2015 roku, ale ma on trwać przez lata. Sadzeniem oraz pielęgnacją roślin mieszkańcy zajęli się osobiście. Dorosłym w tych pracach chętnie pomagały dzieci i młodzież. Za pieniądze z funduszu sołeckiego kupiono materiały na ogrodzenie i elementy placu zabaw. Efektowny płot stał się „drzewem genealogicznym wsi”, gdyż widnieją na nim imiona wszystkich jej mieszkańców. Zwyczajem w Piaskach-Zalesiu jest sadzenie drzew dla upamiętnienia narodzin każdego członka wspólnoty, a także ważnych wydarzeń w jego życiu.

„Zwiastun wiosny – niezapominajka” zajął drugie miejsce w konkursie „Fundusz sołecki – najlepsza inicjatywa”, organizowanym przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów we współpracy z samorządem województwa wielkopolskiego, a Teresa Skrzypczak, sołtyska wsi Piaski-Zalesie, otrzymała nagrodę indywidualną.

Wartość projektu: 8 400 zł

Udział funduszu sołeckiego: 4 050 zł

Wkład własny sołectwa: 4 350 zł

■ Plac jak wizytówka

województwo lubuskie | powiat słubicki | gmina Cybinka | sołectwo Grzmiąca



Mieszkańcy Grzmiącej postanowili z centralnego placu uczynić wizytówkę wsi oraz dostosować go do swoich potrzeb. Stała tam nowa drewniana altana, zainstalowano też ławki i kosze, urządzono bezpieczne miejsce na spotkania przy ognisku. Wybudowano chodnik oraz płot odgradzający teren od przyległych ulic. Altanka służy także dzieciom, które czekają na autobus szkolny.

Wieś zyskała funkcjonalne i estetyczne miejsce, w którym organizowane są różnego rodzaju spotkania oraz imprezy służące integracji mieszkańców. Sołectwo własnym sumptem dba o trawniki i zielen wokół placu, w czym przydatna jest kosiarka zakupiona w ramach projektu. Mieszkańcy Grzmiącej są szczególnie dumni z tego, że wiele prac związanych z zagospodarowaniem placu zdołali wykonać własnymi siłami.

Wartość projektu: 29 294 zł

Udział funduszu sołeckiego: 15 517 zł

Wkład własny sołectwa: 5 783 zł

■ Średniowieczna noc pod gwiazdami

województwo mazowieckie | powiat grodziski | gmina Grodzisk Mazowiecki | sołectwo Opypy



„Noc spadających gwiazd” to sierpniowe wydarzenie od lat realizowane w sołectwie Opypy. Początkowo było przygotowywane wyłącznie własnymi siłami i środkami mieszkańców, którzy jedną z sierpniowych nocy spędzali z teleskopami, mapami nieba, lampionami i prowiantem przy ognisku na Różanej Polanie w Opypach. Młodzież przedstawiała prezentacje multimedialne związane z astronomią i uczyła najmłodszych mieszkańców rozpoznawania poszczególnych ciał niebieskich. W 2015 roku dzięki środkom z funduszu sołeckiego projekt został wzbogacony o zajęcia z historii sztuki prowadzone przez firmę zajmującą się rzemiosłem artystycznym i rekonstrukcją średniowiecznych walk. Zmieniła się także nazwa wydarzenia. Od 2015 roku projekt nosi nazwę „Średniowieczna Noc Gwiazd”. Dotychczasowe nocne zajęcia z teleskopami i mapami nieba zostały poprzedzone między innymi warsztatami wyrobu glinianych naczyń, lepienia i pieczenia nad ogniskiem mącznych podplomyków oraz pokazami militariów i walk.

Koszt projektu: 1 200 zł

Udział funduszu sołeckiego: 700 zł

Wkład własny sołectwa: 500 zł

■ Więcej niż boisko

województwo śląskie | powiat raciborski | gmina Rudnik | sołectwo Szonowice



Decyzję o rozbudowie infrastruktury sportowej i rekreacyjnej mieszkańcy wsi podjęli z przeświadczeniem, że stanie się to zachętą do aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu oraz wspólnego spędzania czasu wolnego. Ze względu na szczupłość funduszu sołeckiego inwestycję zaplanowano na lata 2012–2016. Wiele prac realizowano siłami lokalnej społeczności. Powstał ogólnodostępny plac zabaw z zadaszoną altaną, z której w okresie letnim korzysta głównie młodzież. Do świetlicy wiejskiej zakupiono sprzęt sportowy oraz gry rekreacyjne. W miejscu boiska trawiastego wybudowano boisko do siatkówki plażowej. Najmłodsi latem mają do dyspozycji trampolinę. Zakupiono dwa namioty plenerowe z kompletem ławo-stołów, drobny sprzęt AGD oraz komplety naczyń. Wybudowano i utwardzono parking, urządzono placik ogniskowy. Przystąpiono do modernizacji i rozbudowy boiska do pliki nożnej.

Koszt projektu: 79 580 zł

Udział funduszu sołeckiego: 50 000 zł

Wkład własny sołectwa: 15 000 zł

■ Pod jednym dachem

województwo podkarpackie | powiat strzyżowski | gmina Wiśniowa | sołectwo Kozuchów



Świetlica w Kozuchowie to wygodne miejsce, w którym można organizować różne wydarzenia z udziałem mieszkańców: występy artystyczne, szkolenia, zabawy dla dzieci, zajęcia plastyczne i sportowe, spotkania integracyjne, imprezy rodzinne. To także baza i praktyczne zaplecze działających we wsi stowarzyszeń i kół oraz Rady Sołeckiej.

Decyzja o przeznaczeniu funduszu sołeckiego na remont i wyposażenie świetlicy zachęciła mieszkańców do czynnego uczestnictwa w tym przedsięwzięciu. Służyli własną pracą, darowiznami materiałów, drobnego sprzętu. Projekt realizowano w latach 2013–2016. W trakcie prac zainstalowano wentylację, odnowiono sale i sanitariaty, unowocześniono zaplecze kuchenne. Zakupiono między innymi stoły, ławki, krzesła, projektor multimedialny, sprzęt TV i audio, naczynia cateringowe. Projekt zakłada też utrzymanie gospodarza świetlicy, którego zadaniem jest między innymi uczenie młodych ludzi troski o wspólne mienie.

Wartość projektu: 30 361 zł

Udział funduszu sołeckiego: 23 661 zł

Wkład własny sołectwa: 2 100 zł

■ Rynek na każdą porę roku

województwo opolskie | powiat kluczborski | gmina Lasowice Wielkie | sołectwo Lasowice Wielkie



Pomysł na to, jak ożywić pozbawiony wyrazu betonowy parking w centrum wsi, narodził się podczas dyskusji na zebraniu wiejskim. Za pieniądze z funduszu sołeckiego postanowiono kupić drewnianą wiatę ze stołem i siedziskami, cztery ławki oraz pięć dużych donic, w których posadzono czarne sosny. Między donicami ustawiono drewniane ławki. Drzewka latem dają cień, a przed Bożym Narodzeniem są dekorowane. W altance na placu można odpocząć, porozmawiać, schronić się przed deszczem czy pograć w szachy. Przechodzi się do niej przez drewniany mostek, który ufundował miejscowy przedsiębiorca. Na obrzeżach tak odmienionego parkingu usytuowana jest dziecięca galeria plenerowa.

Przy zagospodarowaniu placu pracowało nieodpłatnie wiele osób, pomagali również lokalni przedsiębiorcy i rolnicy, użyczając sprzęt lub transportując materiały. Rezultat ich pracy stał się impulsem dla kolejnych pomysłów zmieniających wieś.

Koszt projektu: 21 151 zł

Udział funduszu sołeckiego: 15 526 zł

Wkład własny sołectwa: 5 625 zł

■ Świetlica pełna życia

województwo zachodniopomorskie | powiat kamieński | gmina Wolin | sołectwo Zastań



Mieszkańcy Zastania zdecydowali o budowie nowej świetlicy. W starym obiekcie zawsze działo się coś ciekawego. Podobnie jest w nowym budynku, oddanym do użytku w 2016 roku. Na zakup brakującego wyposażenia, w tym lodówkozamrażarki, kuchenki, mebli, termosu i pomniejszego sprzętu, postanowiono przeznaczyć część pieniędzy z funduszu sołeckiego. Pozostałe środki spożytkowano na doposażenie przyległego placu zabaw.

Pierwszą imprezą w nowym obiekcie było spotkanie z cyklu „Od maluszka do staruszka”, w którym uczestniczyły wszystkie pokolenia mieszkańców. Na zebraniach w świetlicy planowane są wszystkie ważniejsze przedsięwzięcia i prace na rzecz całej wspólnoty, jak modernizacja przystanków czy urządzanie kwietników, a także wspólne wyjazdy na koncerty czy spektakle. „Mamy gdzie się spotykać, dlatego lepiej się poznajemy i współpracujemy” – mówią w Zastaniu.

Koszt projektu: 20 943 zł

Udział funduszu sołeckiego: 9 765 zł

Wkład własny sołectwa: 9 178 zł

■ Zdrowsi, troskliwi, gościnni

województwo opolskie | powiat strzelecki | gmina Strzelce Opolskie | sołectwa Rozmierz i Adamowice



We wsiach gminy Strzelce Opolskie, oprócz wspierania różnorodnych inwestycji, fundusz sołecki pozwala na finansowanie działań służących popularyzacji zdrowego trybu życia, organizowania zajęć dla dzieci czy promocji wsi.

W sołectwie Rozmierz zorganizowano dla seniorów cykl spotkań prowadzonych przez fizjoterapeutę. Ich uczestnicy wykonywali ćwiczenia ruchowe i oddechowe, poznawali zasady zdrowego odżywiania itp.

Udział funduszu sołeckiego: 1 500 zł

Dla najmłodszych mieszkańców sołectwa zorganizowano wiele zajęć sportowych, wyjazdy na basen, wycieczki krajoznawcze, zabawy, warsztaty artystyczne.

Udział funduszu sołeckiego: 2 900 zł

Mieszkańcy sołectwa Adamowice zdecydowali natomiast, że przy drogach prowadzących do ich miejscowości staną „witacze” z symboliczną grafiką i napisami. Wykonanie tablic sfinansowano z funduszu sołeckiego, a zainstalowano je we własnym zakresie.

Udział funduszu sołeckiego: 4 500 zł

■ Wieś biało-czerwona

województwo łódzkie | powiat zduńsko-wolski | gmina Zduńska Wola | sołectwo Suchoczasy



Mieszkańcy Suchoczasów chętnie sadzą kwiaty, troszczą się o zieleni i estetykę swojej miejscowości. W takie dni, jak 2 maja (Dzień Flagi), 18 maja (urodziny Jana Pawła II), Dożynki Sołeckie, 11 listopada (Dzień Niepodległości), wszyscy – dorośli i młodzież – szczególnie dbają o wystrój przestrzeni publicznej, jego odświeżny i patriotyczny charakter. Flagi i okolicznościowe banery pojawiają się przy drogach i skwerach, a także na prywatnych budynkach. Remontując wiejską świetlicę, zadbano, aby stanął przed nią solidny maszt, na który 2 maja z udziałem dzieci uroczystie wciągana jest biało-czerwona flaga. Z funduszu sołeckiego sfinansowano też specjalne uchwyty flag i banerów oraz mural na ścianie świetlicy. Podczas lokalnych dożynek we wsi powstaje okolicznościowa brama, a dzieci na zajęciach świetlicowych poznają tradycje związane z zakończeniem zbioru zbóż i uczą się wyrabiania wieńców.

Wartość przedsięwzięć w latach 2012–2016: 70 000 zł

Udział funduszu sołeckiego: 35 000 zł

Wkład własny sołectwa: bez wyceny

■ Fundusz pomaga sięgać po dotacje

województwo kujawsko-pomorskie | powiat wąbrzeski | gmina Płużnica



W gminie Płużnica pieniądze z funduszu sołeckiego można było wykorzystać na wkład własny do projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Sołectwa mogły zadeklarować chęć utworzenia placu zabaw lub modernizacji boiska sportowego. Warunkiem udziału w przedsięwzięciu było zapewnienie 15 procent wartości inwestycji. Pozostałe wydatki mogły być sfinansowane z dotacji gminy. Udział w projekcie dotyczącym placów zabaw zadeklarowało 12 sołectw, a na boiska sportowe zdecydowało się 8 sołectw. Przy wkładzie własnym sołectw w łącznej wysokości 100 tysięcy złotych w latach 2013–2014 zrealizowano inwestycje o łącznej wartości ponad 695 tysięcy złotych¹.

W 2013 roku tematem funduszu sołeckiego zajęła się Młodzieżowa Rada Gminy Płużnica. Przeprowadzono warsztaty, podczas których wypracowano propozycje dla kilku sołectw. Młodzi ludzie najbardziej akcentowali potrzebę zapewnienia miejsca do spotkań, gdzie mogliby spędzać czas po zajęciach w szkole. Chcieliby między innymi, aby sołectwa współfinansowały remonty świetlic oraz dofinansowały ich wyposażenie.

Na przedsięwzięcia realizowane przez sołectwa samorząd gminy Płużnica przeznaczą w przybliżeniu 1 procent swojego budżetu.

¹ Ryszard Kamiński i in., *Fundusz aktywności społecznej*, Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów, Konin 2013, s. 44.

Co warto zmienić w prawie?

Zwiększenie udziału mieszkańców w zarządzaniu sprawami publicznymi na najniższym poziomie w sołectwach wymaga ustawowego wzmocnienia.

Od ręki można wprowadzić zmiany o charakterze korekt w ustawie o samorządzie gminnym i ustawie o funduszu sołeckim, niewymagające zmiany statusu sołectw. Sprzyjałyby one większej niż obecnie aktywizacji mieszkańców. Należy też podjąć dyskusję publiczną na temat statusu prawnego sołectwa i zastanowić się nad wyposażeniem go w zdolność prawną w zakresie przynajmniej dawnego mienia gromadzkiego i innych składników mienia komunalnego przekazanych przez gminę do zarządzania i korzystania.

■ Wzmocnienie finansowe

Sołectwa w obecnym ustawodawstwie nie mają osobowości prawnej ani nawet takiej zdolności prawnej, w jaką są wyposażone tak zwane ułomne osoby prawne; nie mają także własnego budżetu. Wprawdzie rady gmin od ćwierć wieku mogą ustanawiać w prawie miejscowym zasady, na jakich będą wydzielane dla jednostek pomocniczych (czyli sołectw i osiedli) środki z budżetu gminy, oraz reguły, według których będą one prowadzić w jej ramach gospodarkę finansową. Możliwość taką daje przepis art. 51 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym. Od kilku lat funkcjonuje też ustawa o funduszu sołeckim. Pomimo tego znaczny odsetek sołectw wciąż nie ma prawa do wskazania, na co ma być przeznaczona jakakolwiek kwota z budżetu gminy ani z żadnego innego źródła. Dlatego należy wprowadzić do ustawy o samorządzie gminnym przepis obligujący organy gminy, w której nie funkcjonuje fundusz sołecki, do obowiązkowego corocznego wydzielania w budżecie puli środków do dyspozycji sołectw na podstawie art. 51 ust 3 ustawy o samorządzie gminnym, a także do zasilania tej puli środkami uzyskanymi z zarządzania składnikami mienia przekazanego sołectwom przez gminę (na podstawie art. 48 ust. 1).

Przed wprowadzeniem w życie ustawy o funduszu sołeckim część gmin na podstawie art. 51 ust. 3 co roku wydzielała środki do dyspozycji sołectw i osiedli, potocznie zwane „odpistem sołeckim”. Zasady obliczania sumy pieniędzy dla konkretnego sołectwa były następujące: wysokość kwoty, która mu przypadała, była wynikiem pomnożenia liczby mieszkańców sołectwa przez określoną kwotę: minimum 10–20 złotych *per capita*. W decyzję o przeznaczeniu tych środków rada gminy wyposażała statutowo sołtysa i radę sołecką, a nie zebranie mieszkańców – jak ustawa w odniesieniu do funduszu sołeckiego. Niektóre gminy nadal tak postępują, a część z nich wprowadziła dodatkowo fundusz sołecki na zasadach ustawowych.

Zważywszy, że znaczna część gmin nie ustanowiła jednak w prawie miejscowym (ani w statucie gminy, ani odrębną uchwałą) żadnych zasad funkcjonowania gospodarki finansowej sołectw w ramach budżetu gminy, należałoby mechanizm „odpisu sołeckiego” usankcjonować ustawowo. Powinno się pozostawić gminom ustalenie wysokości kwoty *per capita*. Oczywiście obowiązek dotyczący wydzielenia „odpisu sołeckiego” w budżecie gminy powinien objąć tylko te samorządy lokalne, które nie wprowadziły u siebie funduszu sołeckiego ani zasilania gospodarki finansowej sołectw wpływami z mienia.

Do 1994 roku wiele sołectw dysponowało subkontami bankowymi przy koncie gminy, a niektóre nawet odrębnymi kontami bankowymi. Wpłacane były tam kwoty uzyskane z okazjonalnego wynajmu przez sołtysa mieszkańcom tych składników dawnego mienia gromadzkiego, którymi zarządzało sołectwo (na przykład domów ludowych, świetlic wiejskich itp.), na śluby, chrzciny czy inne okoliczności. Po opłaceniu kosztów utrzymania obiektu sołtys i rada sołecka przeznaczali nadwyżki na potrzeby sołectwa. Obecnie środki te w wyniku stanowisk Regionalnych Izb Obrachunkowych w całości są odprowadzane przez sołtysów do budżetu gminy. Część gmin respektuje przy tym niepisaną zasadę, że pieniądze wypracowane przez sołectwa wracają do nich w postaci odpisów sołeckich albo inwestycji finansowanych z budżetu gminy. Jednak nie jest to regułą. Należałoby więc ustawowo wprowadzić zasadę, że środki uzyskane z zarządzania przez sołectwo

składnikami przekazanego mu mienia komunalnego w danym roku budżetowym – obligatoryjnie corocznie – będą dodatkowo zasilać pulę w budżecie gminy wydzieloną do rozdysponowania przez sołectwa na kolejny rok budżetowy i zostaną przekazane do sfinansowania przedsięwzięć wskazanych przez konkretne sołectwo, nie uszczuplając przy tym przysługującej mu kwoty „odpisu sołeckiego”. Zapobiegnie to zniechęceniu na skutek „przepadania” w budżecie gminy środków wypracowanych przez konkretne sołectwa.

Taką samą zasadę należy ustawowo uregulować w odniesieniu do darowizn finansowych poczynionych na rzecz konkretnego sołectwa przez indywidualnych sponsorów. Zapobiegnie to sytuacjom, że takie darowizny, traktowane z punktu widzenia formalnego jak wpływ do budżetu gminy, a niewykorzystane do końca roku budżetowego, „przepadają dla sołectw” w budżecie gminy wraz z nadwyżką budżetową.

W ustawie o funduszu sołeckim należy wprowadzić przepis obligujący wójta do poinformowania sołtysa nie tylko o tym, jaka jest podstawa formalna odrzucenia wniosku sołectwa wskazującego przedsięwzięcia do sfinansowania z funduszu sołeckiego. Wójt powinien być ustawowo zobowiązany do wskazania sołectwu merytorycznej podstawy odrzucenia wniosku, czyli wskazania, jaki konkretnie błąd sołectwo popełniło. Pozwoli to sołectwu na właściwe poprawienie wniosku, bez zgadywania, na czym polegała jego wada, co często czyni skorygowanie błędu niewykonalnym.

■ Wzmocnienie przez udział w pracach organów gminy

Przepis art. 37a ustawy o samorządzie gminnym teoretycznie umożliwia sołtysom (i przewodniczącym osiedli) udział w pracach organów gminy (w posiedzeniach komisji i sesjach rady gminy). Ale ponieważ ma się to odbywać na zasadach określonych w statutach gmin, a one często nie są należycie wypełniane treścią, tylko powielają puste ramy ustawowe albo nie znajduje się w nich na ten temat literalnie nic, prawo sołtysów do tego udziału jest często iluzoryczne. Bywa, że o zasadach

udziału sołtysa w sesjach rady gminy statut nawet nie wspomina, choć stanowi jednocześnie, że sołtysowi przysługuje dieta za ten udział. A w posiedzeniu komisji rady może on uczestniczyć, jeśli zostanie na nią zaproszony. Bywa także, że statut umożliwia sołtysowi zabranie głosu podczas sesji tylko w wolnych wnioskach. Takie uregulowanie tej kwestii jak w statucie Gogolina, który umożliwia sołtysowi zabieranie głosu na sesjach, zgłaszanie wniosków i zapytań, nie jest chlubną regułą. Należy zatem wprowadzić do art. 37a przepis, który będzie umożliwiał sołtysowi i przewodniczącemu rady osiedlowej uczestniczenie w pracach rady gminy na takich samych zasadach, jakie zostały określone w statucie gminy dla radnych gminnych (oczywiście z zastrzeżeniem, że bez prawa udziału w głosowaniu), albo uregulować to jak w statucie Gogolina.

■ Wzmocnienie przez kompetencje i uprawnienia

Prawa wyborcze wyborców w wyborach sołeckich nie są zabezpieczone. Jest to skutek braku odpowiednich przepisów ustawowych (w ustawie o samorządzie gminnym w art. 35 ust. 3), które nakazywałyby obligatoryjnie uregulowanie w aktach prawa miejscowego (w statutach sołectw) zagadnienia protestów wyborców w wyborach sołtysów i rad sołeckich oraz protestów dotyczących ważności ich odwołania. Choć wyżej wymieniony przepis nie zawiera zamkniętego katalogu spraw do uregulowania w statutach sołectw, to konsekwencją ich braku w art. 35 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym jest nieobecność takich uregulowań w większości aktów prawa miejscowego. W efekcie wyborcy nie mają praktycznie możliwości zaskarżenia ważności wyborów w sołectwie ani zaskarżenia ważności odwołania sołtysa lub rady sołeckiej.

Odwołanie sołtysa, który stale łamie przepisy statutowe i nie wykonuje swoich obowiązków – przy całkowitym nieuregulowaniu kwestii odwołania w statutach – może okazać się niewykonalne. Regulacje obejmujące sprawy dotyczące odwołania sołtysa też nie są bowiem obecnie ujęte punktowo w art. 35 ust. 1 jako obowiązkowe w statucie sołectwa.

Część statutów sołectw zawiera przepisy dotyczące prawa do kandydowania na sołtysa łamiące podstawowe prawa obywatelskie zagwarantowane Konstytucją RP. Niektóre regulacje statutowe uzależniają bowiem to prawo od ukończenia 24., 25. albo 26. roku życia. Przepis art. 101 i 101a ustawy o samorządzie gminnym tylko kandydatom w gminach, którym przepisy statutowe uniemożliwiają kandydowanie, pozwala na skierowanie do rady gminy wezwania, aby usunęła ze statutu przepis, który narusza jego prawo, interes prawny lub uprawnienie. Ani zebranie wiejskie sołectwa, ani sołtys czy rada sołectwa w świetle tej regulacji nie mogą zwrócić się do rady z wezwaniem do poprawienia wadliwego przepisu. Jeśli więc przepisu nie wzruszy nadzór wojewody, będzie obowiązywał latami, nieusuwalny dla ogółu mieszkańców zainteresowanych sprawami publicznymi. Tymczasem prawem całej wspólnoty powinno być prawo do posiadania takiego statutu, który gwarantowałby jej demokratyczne procedury dotyczące protestów wyborczych i w sprawie odwołania.

W art. 7 ustawy z 10 maja 1990 roku, wprowadzającej prawo o samorządzie terytorialnym i pracownikach samorządowych, zawarto przepisy, które obligują organy gminy do „przekazania” sołectwom „składników mienia komunalnego” (zwanego mieniem gminnym, czyli dawnego mienia gromadzkiego). Wiele gmin dotychczas tego nie uczyniło. Nie uczyniły tego w wielu przypadkach, nawet jeśli wnioskowali o to mieszkańcy. Należy jednak zauważyć, że sołectwa nie zostały dotychczas wyposażone w zdolność prawną w zakresie czynności, które miałyby być dokonywane w związku z gospodarowaniem owymi przekazanymi sołectwu składnikami mienia.

Wszystkie wymienione niekonsekwencje prawne są wynikiem obecnej pozycji ustrojowej sołectw, a po części też rezultatem niskiej jakości statutów sołectw i statutów gmin w zakresie spraw obejmujących jednostki pomocnicze.

Mieszkańcy wsi mają ogromne oczekiwania wobec sołtysa, nie zdając sobie sprawy z jego ograniczonych kompetencji (najczęściej wykonuje on zadania wynikające z powierzenia mu przez gminę inkasa podatków i opłat lokalnych). Aby umożliwić sołtysom wypełnianie przypi-

sywanych im funkcji liderów wspólnot wiejskich, społeczników, a także menedżerów spraw wsi oraz inicjatorów rozwoju sołectwa, należy uzupełnić ustawę o samorządzie gminnym o następujące regulacje:

- określenie procedury rozpatrywania protestów wyborców dotyczących wyborów sołtysów i członków rad sołeckich;
- uzupełnienie katalogu spraw, które rada gminy ma obowiązek umieścić w statucie sołectwa, o regulacje dotyczące całokształtu spraw związanych z odwołaniem sołtysów i członków rad sołeckich, w tym podstawy nadania biegu wnioskowi o odwołanie albo podstawy odmowy nadania biegu i podstaw odwołania się od decyzji o odwołaniu, a także protestów wyborców w tej materii;
- wprowadzenie przepisu, który będzie upoważniał sołtysa na podstawie uchwały zebrania wiejskiego do wezwania rady gminy do usunięcia ze statutu sołectwa i statutu gminy albo z innych aktów prawa miejscowego przepisów sprzecznych z ustawami, ograniczających prawa obywatelskie w zakresie dotyczącym jednostek pomocniczych albo uprawnienia wspólnoty sołeckiej, na przykład do korzystania ze składników mienia komunalnego;
- wprowadzenie przepisu, który będzie upoważniał sołtysa na podstawie uchwały zebrania wiejskiego do wezwania rady gminy do uzupełnienia aktów prawa miejscowego o regulacje, których brak jest ograniczeniem praw obywateli w zakresie dotyczącym jednostek pomocniczych lub umniejsza uprawnienia wspólnoty sołeckiej;
- określenie minimalnego katalogu spraw indywidualnych z zakresu administracji publicznej, do których załatwiania rada gminy obligatoryjnie upoważni sołtysa albo przewodniczącego rady osiedla;
- unormowanie dostępu sołtysów do informacji wrażliwych oraz dostępu do danych osobowych mieszkańców sołectwa;
- wprowadzenie do art. 37b przepisu zobowiązującego rady gmin do określenia zasad, na jakich sołtysom i przewodniczącym rad osiedlowych będzie przysługiwać comiesięczna dieta i zwrot kosztów podróży służbowej;
- uzupełnienie art. 35 ust. 1 o regulację nakazującą obligatoryjne ujęcie w statucie sołectwa składników mienia gminnego, tak zwanego dawnego mienia gromadzkiego, które wójt gminy ma obowiązek przekazać sołectwom;

- uzupełnienie art. 35 ust. 1 o regulację nakazującą wójtowi (burmistrzowi) obligatoryjne ujęcie w zarządzeniu o przekazaniu sołectwu składnika mienia gminnego sprecyzowania, na czym ma polegać korzystanie, zarządzanie i czerpanie dochodów z tego źródła przez sołectwa oraz jakie obowiązki i uprawnienia z tego tytułu spoczywają na sołtysie jako organie wykonawczym sołectwa.

■ Usprawnienie nadzoru nad prawem miejscowym

Udoskonalenia wymaga nadzór wojewodów nad prawem miejscowym stanowiącym przez gminy. Wymaga to wielu rozwiązań nieustawowych, organizacyjnych i ustawowych. Nadzór ten jest „dziurawy”, co skutkuje niską jakością prawa miejscowego. Poniżej przedstawiamy zestawienie błędów, które najczęściej umykają uwadze tego nadzoru.

1. Niedokładne weryfikowanie w procesie nadzoru statutów sołectw i gmin wypełnionych pustymi ramami ustawowymi, skopiowanymi z ustawy o samorządzie gminnym. Zamiast konkretnej treści, przepisów istotnie regulujących daną kwestię, w statutach odnajdujemy jedynie cytaty z ustawy, dotyczące na przykład gospodarki finansowej jednostek pomocniczych, zakresu zadań, które gmina powinna przekazać sołectwu, bądź ogólnie określających zakres zarządzania i korzystania przez sołectwo ze składników mienia komunalnego czy kwestię nadzoru organów gminy nad działalnością sołectw.
2. Uznawanie decyzji rad gmin dotyczących sołectw lub danego sołectwa, pomimo że uchwalono je bez przeprowadzenia obowiązkowych konsultacji z mieszkańcami. Czasami uwadze nadzoru umyka, że bez konsultacji z mieszkańcami sołectw rady gmin dokonują zmian w statucie sołectwa, uchwalają nowy statut, a także podejmują decyzje o odłączeniu obszaru sołectwa lub jego części od gminy albo o przyłączeniu do innej gminy. Akceptowanie nowych statutów oraz zmian obszarowych bez jakichkolwiek konsultacji powoduje, że demokratyzacja decyzji podjętych przez organy gminy w sprawach bezpośrednio dotyczących losów sołectw oraz ich prawa miejscowego ma charakter tylko pozorny. Nie mogą to być

decyzje podejmowane bez jakiegokolwiek udziału mieszkańców, nawet bez ich wiedzy, wręcz poza nimi.

3. Stwarzanie możliwości, że gmina może każdorazowo owe zasady konsultacji uchylać dla każdej sprawy inaczej (nie precyzuje tego art. 5a ustawy o samorządzie gminnym). Tryb postępowania na zasadzie „różnorako dla różnych spraw” przyczynia się do tego, że nadzór wojewodów dotyczący kwestii zasięgania opinii mieszkańców sołectw jest „nieszczelny” i nieskuteczny, bo „przepuszcza” przepisy sprzyjające konsultacjom pozornym albo brakowi tych konsultacji. Dlatego na wojewodów należy ustawowo nałożyć obowiązek pisemnego zapytania rady gminy o sposób konsultowania projektów uchwał każdorazowo, jeśli dotyczą one nowego statutu sołectwa lub wprowadzają zmiany w statucie sołectwa albo w statucie gminy w zakresie obejmującym sprawy sołectw. Ustawowo należy także wyposażyć wojewodów w kompetencje do kontroli statutów jednostek pomocniczych pod kątem ich zgodności z ustawami.

■ Zdolność prawna dla sołectw?

Stowarzyszenia zwykle rejestrowane w starostwach zostały wyposażone w 2016 roku w zdolność prawną, podobnie jak ułomne osoby prawne. Powinno to skłaniać do zainicjowania publicznej dyskusji nad wyposażeniem także sołectw w taką samą zdolność prawną. Za takim rozwiązaniem przemawia także niejednoznaczność aktów prawnych (w tym art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r., zawierającej przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i o pracownikach samorządowych, oraz art. 48 ust. 1 i 2, a także art. 51 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym), w których są użyte wobec sołectw pojęcia na określenie czynności wykonywanych przez osoby prawne, a także ułomne osoby prawne. Przede wszystkim jednak na taką potrzebę wskazują oczekiwania sołtysów i mieszkańców sołectw dotyczące usunięcia barier hamujących aktywność społeczności lokalnych.

Opracowała Joanna Iwanicka

Dziennik Ustaw z 2014 r., poz. 301 • Brzmienie od 20 marca 2014 r.

USTAWA z dnia 21 lutego 2014 r. o funduszu sołeckim

Art. 1. Ustawa reguluje zasady tworzenia funduszu sołeckiego, zwanego dalej „funduszem” oraz zasady zwrotu części wydatków wykonanych w ramach funduszu.

Art. 2. 1. Rada gminy rozstrzyga o wyodrębnieniu w budżecie gminy środków stanowiących fundusz, podejmując uchwałę, w której wyraża zgodę albo nie wyraża zgody na wyodrębnienie funduszu.

2. Uchwała podjęta po dniu 31 marca roku poprzedzającego rok budżetowy, którego dotyczy, jest nieważna.
3. Uchwała o wyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu ma zastosowanie do kolejnych lat budżetowych następujących po roku, w którym została podjęta.
4. Uchwała o niewyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu ma zastosowanie wyłącznie do roku budżetowego następującego po roku, w którym została podjęta.
5. Fundusz nie jest funduszem celowym w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885, 938 i 1646).
6. Środki funduszu przeznacza się na realizację przedsięwzięć, które zgłoszone we wniosku, o którym mowa w art. 5, są zadaniami własnymi gminy, służą poprawie warunków życia mieszkańców i są zgodne ze strategią rozwoju gminy.
7. Środki funduszu mogą być przeznaczone na pokrycie wydatków na działania zmierzające do usunięcia skutków klęski żywiołowej w rozumieniu ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz. U. Nr 62, poz. 558, z późn. zm.¹).

Art. 3. 1. Wysokość środków przypadających na dane sołectwo oblicza się według wzoru:

$$F = (2 + L_m / 100) \times K_b$$

w którym poszczególne symbole oznaczają:

F – wysokość środków przeznaczonych na dane sołectwo, jednak nie więcej niż dziesięciokrotność K_b ,

L_m – liczbę mieszkańców sołectwa według stanu na dzień 30 czerwca roku poprzedzającego rok budżetowy, określoną na podstawie prowadzonego przez gminę zbioru danych stałych mieszkańców, o którym mowa w art. 44a ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 993, z późn. zm.²),

K_b – kwotę bazową – obliczoną jako iloraz wykonanych dochodów bieżących danej gminy, o których mowa w przepisach o finansach publicznych, za rok poprzedzający rok budżetowy o dwa lata oraz liczby mieszkańców zamieszkałych na obszarze danej gminy, według

¹ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2002 r. Nr 74, poz. 676, z 2006 r. Nr 50, poz. 360 i Nr 191, poz. 1410, z 2007 r. Nr 89, poz. 590, z 2009 r. Nr 11, poz. 59, z 2011 r. Nr 222, poz. 1323, z 2012 r. poz. 908 oraz z 2013 r. poz. 1635.

² Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2006 r. Nr 144, poz. 1043, z 2007 r. Nr 21, poz. 125, z 2008 r. Nr 70, poz. 416, Nr 171, poz. 1056, Nr 195, poz. 1198 i Nr 220, poz. 1414, z 2009 r. Nr 22, poz. 120, Nr 39, poz. 306, Nr 69, poz. 595 i Nr 223, poz. 1777, z 2010 r. Nr 239, poz. 1593, z 2011 r. Nr 204, poz. 1195, z 2012 r. poz. 161, 921 i 1407 oraz z 2013 r. poz. 1650.

stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy o dwa lata, ustalonej przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

2. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) w terminie do dnia 31 lipca roku poprzedzającego rok budżetowy przekazuje sołtysom informacje o wysokości przypadających danemu sołectwu środków, o których mowa w ust. 1, oraz środków określonych na podstawie uchwały, o której mowa w art. 4 ust. 1.
3. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) w terminie do dnia 31 lipca roku poprzedzającego rok budżetowy przekazuje wojewodzie informację o wysokości przypadających danym sołectwom środków, o których mowa w ust. 1, oraz o wysokości kwoty bazowej (K_b).
4. Wojewoda, po zweryfikowaniu otrzymanej informacji, o której mowa w ust. 3, przekazuje zbiorczą informację ministrowi właściwemu do spraw administracji publicznej w terminie do dnia 15 sierpnia roku poprzedzającego rok budżetowy.
5. Nieprzekazanie przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) informacji, o której mowa w ust. 3, w terminie do dnia 31 lipca roku poprzedzającego rok budżetowy, skutkuje utratą przez gminę prawa do zwrotu części wydatków wykonanych w ramach funduszu w danym roku budżetowym.
6. Środki funduszu niewykorzystane w roku budżetowym wygasają z upływem roku.
7. Gmina otrzymuje z budżetu państwa zwrot, w formie dotacji celowej, części wydatków wykonanych w ramach funduszu. Zwrot obejmuje wydatki wykonane w roku poprzedzającym rok budżetowy. Wysokość wydatków stanowiąca podstawę obliczenia zwrotu nie może przekroczyć wysokości środków ujętych w informacji przekazanej przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w trybie ust. 3.
8. Wydatki wykonane w ramach funduszu podlegają zwrotowi w następującej wysokości:
 - 1) 40% wykonanych wydatków – dla gmin, w których K_b jest mniejsze od średniego K_{bk} w skali kraju,
 - 2) 30% wykonanych wydatków – dla gmin, w których K_b wynosi od 100% do 120% średniego K_{bk} w skali kraju,
 - 3) 20% wykonanych wydatków – dla gmin, w których K_b jest większe od 120% i nie większe niż 200% średniego K_{bk} w skali kraju, gdzie K_{bk} oznacza – średnią kwotę bazową w kraju – obliczaną dla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, ujętych w rejestrze terytorialnym, o którym mowa w art. 47 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz. U. z 2012 r. poz. 591 oraz z 2013 r. poz. 2), według stanu na dzień 1 stycznia roku poprzedzającego rok budżetowy.
9. Średnią kwotę bazową w kraju oblicza się, dzieląc łączną kwotę wykonanych dochodów bieżących gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, o których mowa w przepisach o finansach publicznych, przez liczbę mieszkańców gmin wiejskich i miejsko-wiejskich według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy o dwa lata, ustaloną przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.
10. Podstawę do wyliczenia średniej kwoty bazowej w kraju stanowią wykonane dochody bieżące wykazane za rok poprzedzający rok budżetowy o dwa lata w sprawozdaniach gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, których obowiązek sporządzania wynika z przepisów o finansach publicznych w zakresie sprawozdawczości budżetowej, z uwzględnieniem korekt złożonych do właściwych regionalnych izb obrachunkowych w terminie do dnia 30 czerwca roku poprzedzającego rok budżetowy.

11. Minister właściwy do spraw finansów publicznych oblicza na dany rok średnią kwotę bazową w kraju i podaje ją do wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej do dnia 31 sierpnia roku poprzedzającego rok budżetowy.
12. Minister właściwy do spraw administracji publicznej określi, w drodze rozporządzenia:
 - 1) wzory informacji, o których mowa w ust. 3 i 4,
 - 2) tryb zwrotu części wydatków gmin w ramach funduszu oraz wzór wniosku o ten zwrot – kierując się potrzebą zapewnienia środków finansowych dla gmin oraz uwzględniając konieczność zapewnienia prawidłowości i kompletności przekazywanych danych.

Art. 4. 1. Rada gminy może zwiększyć środki funduszu ponad wysokość obliczoną na podstawie art. 3 ust. 1, określając w terminie do dnia 30 czerwca roku poprzedzającego rok budżetowy, w drodze uchwały, zasady zwiększania środków funduszu przypadających na poszczególne sołectwa.

2. Uchwała podjęta po terminie, o którym mowa w ust. 1, jest nieważna.
3. Uchwała, o której mowa w ust. 1, ma zastosowanie do lat budżetowych następujących po roku, w którym została podjęta.
4. Zwiększona wysokość środków funduszu nie jest wliczana do wydatków wykonanych w ramach funduszu, od których przysługuje częściowy zwrot na podstawie art. 3 ust. 7.

Art. 5. 1. Warunkiem przyznania w danym roku budżetowym środków z funduszu jest złożenie do wójta (burmistrza, prezydenta miasta) przez sołectwo wniosku.

2. Wniosek danego sołectwa uchwała zebranie wiejskie z inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa.
3. Wniosek powinien zawierać wskazanie przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na obszarze sołectwa w ramach środków określonych dla danego sołectwa na podstawie informacji, o której mowa w art. 3 ust. 2, wraz z oszacowaniem ich kosztów i uzasadnieniem.
4. W terminie do dnia 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy, którego dotyczy wniosek, sołtys przekazuje wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi miasta) wniosek celem uwzględnienia go w projekcie budżetu gminy.
5. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) w terminie 7 dni od dnia otrzymania odrzuca wniosek niespełniający warunków określonych w ust. 2–4, jednocześnie informując o tym sołtysa.
6. Sołtys może w terminie 7 dni od dnia otrzymania informacji, o której mowa w ust. 5, podtrzymać wniosek niespełniający warunków określonych w ust. 2–4, kierując go do rady gminy za pośrednictwem wójta (burmistrza, prezydenta miasta).
7. W przypadku, gdy wniosek został odrzucony przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) z powodu niespełnienia warunków określonych w ust. 2 lub 3, zebranie wiejskie może ponownie uchwalić wniosek.
8. Sołtys, w terminie 7 dni od dnia otrzymania informacji, o której mowa w ust. 5, przekazuje radzie gminy za pośrednictwem wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wniosek ponownie uchwalony przez zebranie wiejskie.
9. W przypadku podtrzymania wniosku przez sołtysa, rada gminy rozpatruje ten wniosek w terminie 30 dni od dnia jego otrzymania. Rada gminy odrzuca wniosek niespełniający warunków określonych w ust. 2–4 lub podtrzymuje go po terminie, o którym mowa w ust. 6. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) związany jest rozstrzygnięciem rady gminy.

10. W przypadku ponownie uchwalonego wniosku, rada gminy rozpatruje ten wniosek w terminie 30 dni od dnia jego otrzymania. Rada gminy odrzuca wniosek niespełniający warunków określonych w ust. 2 lub 3 lub przekazany po terminie, o którym mowa w ust. 8. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) związany jest rozstrzygnięciem rady gminy.

11. Uchwalając budżet, rada gminy odrzuca wniosek sołectwa, w przypadku gdy zamierzone przedsięwzięcia nie spełniają wymogów określonych w art. 2 ust. 6 lub 7.

Art. 6. 1. Sołectwa mogą realizować wspólne przedsięwzięcia.

2. Każde z sołectw zamierzających wspólnie realizować przedsięwzięcie odrębnie uchwała wniosek.

3. Przepisy art. 5 stosuje się odpowiednio, z tym że wniosek powinien zawierać wskazanie przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na obszarze danego sołectwa lub innego sołectwa w danej gminie.

Art. 7. 1. W trakcie roku budżetowego, jednakże nie wcześniej niż po uchwaleniu budżetu gminy na dany rok i nie później niż do dnia 31 października danego roku budżetowego, sołectwo może złożyć do wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wniosek o zmianę przedsięwzięć lub ich zakresu przewidzianych do realizacji w ramach funduszu.

2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, nie może prowadzić do przekroczenia środków przyznanych pierwotnie w uchwale budżetowej.

3. Wniosek złożony z naruszeniem terminów, o których mowa w ust. 1, podlega odrzuceniu.

4. Do wniosku, o którym mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 5 ust. 2, 3 i 5–11.

Art. 8. W ustawie z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (Dz. U. Nr 217, poz. 1427, z późn. zm.³) wprowadza się następujące zmiany:

1) uchyla się art. 67;

2) po art. 68 dodaje się art. 68a w brzmieniu:

„**Art. 68a.** W ustawie z dnia 21 lutego 2014 r. o funduszu sołeczkim (Dz. U. poz. 301) w art. 3 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „1. Wysokość środków przypadających na dane sołectwo oblicza się według wzoru:

$$F = (2 + L_m / 100) \times K_b$$

F – wysokość środków przeznaczonych na dane sołectwo, jednak nie więcej niż dziesięciokrotność K_p

L_m – liczbę mieszkańców sołectwa według stanu na dzień 30 czerwca roku poprzedzającego rok budżetowy, określoną na podstawie prowadzonego przez gminę rejestru mieszkańców, o którym mowa w ustawie z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (Dz. U. Nr 217, poz. 1427, z późn. zm.⁴),

K_b – kwotę bazową – obliczoną jako iloraz wykonanych dochodów bieżących danej gminy, o których mowa w przepisach o finansach publicznych, za rok poprzedzający rok budżetowy o dwa lata oraz liczby mieszkańców zamieszkałych na obszarze danej gminy, według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy o dwa lata, ustalonej przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.”

³ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2010 r. Nr 239, poz. 1593, z 2011 r. Nr 133, poz. 768, Nr 204, poz. 1195 i Nr 288, poz. 1689, z 2012 r. poz. 921 i 1407 oraz z 2013 r. poz. 1650.

⁴ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2010 r. Nr 239, poz. 1593, z 2011 r. Nr 133, poz. 768, Nr 204, poz. 1195 i Nr 288, poz. 1689, z 2012 r. poz. 921 i 1407, z 2013 r. poz. 1650 oraz z 2014 r. poz. 301.

Art. 9. Gmina otrzymuje z budżetu państwa w 2014 r. zwrot, w formie dotacji celowej, części wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego w 2013 r., zgodnie z dotychczasowymi przepisami.

Art. 10. Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 2 ust. 9 ustawy uchylanej w art. 11 zachowują moc do czasu wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 3 ust. 12 niniejszej ustawy, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy od dnia jej wejścia w życie.

Art. 11. Traci moc ustawa z dnia 20 lutego 2009 r. o funduszu sołeckim (Dz. U. Nr 52, poz. 420 i Nr 157, poz. 1241 oraz z 2010 r. Nr 217, poz. 1427).

Art. 12. 1. Maksymalny limit wydatków z budżetu państwa będących skutkiem finansowym ustawy wynosi:

- 1) w 2014 r. – 68 000 tys. zł;
- 2) w 2015 r. – 98 000 tys. zł;
- 3) w 2016 r. – 129 000 tys. zł;
- 4) w 2017 r. – 132 000 tys. zł;
- 5) w 2018 r. – 135 500 tys. zł;
- 6) w 2019 r. – 138 500 tys. zł;
- 7) w 2020 r. – 142 000 tys. zł;
- 8) w 2021 r. – 145 500 tys. zł;
- 9) w 2022 r. – 149 000 tys. zł;
- 10) w 2023 r. – 152 500 tys. zł.

2. Minister właściwy do spraw administracji publicznej monitoruje wykorzystanie limitu wydatków, o którym mowa w ust. 1, oraz wdraża mechanizm korygujący, o którym mowa w ust. 3.
3. W przypadku zagrożenia przekroczenia przyjętego na dany rok budżetowy maksymalnego limitu wydatków, o którym mowa w ust. 1, zostanie zastosowany mechanizm korygujący polegający na obniżeniu wysokości zwrotu wydatków wykonanych w ramach funduszu, dla każdej z grup gmin o określonym K_p , o których mowa w art. 3 ust. 8, o wskaźnik ustalony jako iloraz różnicy między sumą środków wynikającą ze wszystkich informacji, o których mowa w art. 3 ust. 4, a limitem, o którym mowa w ust. 1, oraz sumy środków wynikającej ze wszystkich informacji, o których mowa w art. 3 ust. 4.
4. W przypadku, o którym mowa w ust. 3, minister właściwy do spraw administracji publicznej podaje w Biuletynie Informacji Publicznej, w terminie do dnia 15 września roku poprzedzającego rok budżetowy, informację o skorygowanej wysokości zwrotu części wydatków gmin wykonanych w ramach funduszu w roku, na który została ogłoszona średnia kwota bazowa w kraju dla każdej z grup gmin o określonym K_p , o których mowa w art. 3 ust. 8.

Art. 13. Ustawa wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

B. Komorowski

Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów

jest dobrowolną federacją stowarzyszeń sołtysów, zawiązaną w 1996 roku. Obecnie zrzesza 31 stowarzyszeń, liczących łącznie ponad 15 000 członków. Członkami lokalnych stowarzyszeń są sołtysi, byli sołtysi oraz członkowie rad sołeckich.

KSS konsekwentnie wspiera przemiany na polskiej wsi. Czyni to przede wszystkim z myślą o kształtowaniu obywatelskich postaw na wsi, ugruntowaniu demokracji i wspieraniu partnerskiej współpracy administracji samorządowej i mieszkańców.

Celem KSS jest m.in.:

- wspieranie rozwoju lokalnych społeczności,
- ułatwianie współpracy środowisk wiejskich,
- wspieranie i promocja inicjatyw pozarządowych.



ul. Zofii Urbanowskiej 8
62-510 Konin
tel. 63 243 75 80
e-mail: biuro@wss.konin.pl
e-mail: biuro@kss.org.pl
www.wss.org.pl
kss.org.pl



ISBN 978-83-63874-41-4